Nr. 285. Czwartek 15 Grudnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 85 ct. W miejscu rocznie 1 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 grudnia.

Uroczystość kanonizacyjna minęła bez żadnych demonstracyj nieprzyjaznych dla Watykanu. Kiedy 8 grudnia telegram rzymski doniósł, że ludność zachowuje się obojętnie, można było nie bez podstawy przypuszczać, że ostrożna cenzura w rzymskim urzędzie telegraficznym nie pozwoliła prześliznąć się żadnej depeszy prywatnej, któraby zadawała kłam biuletynowi agencyi Stefaniego. W mieście, którego ludność napływowa jest tak liczną, że mogła na hańbę Rzymian i ku ich zgorszeniu dopuścić się brutalności na przenoszonych do innego grobowca zwłokach ostatniego papieża-monarchy, można było obawiać się, że także i akt, tak wybitnie katolicki i papiezki, jak uroczystość kanonizacyjna, da powód do wystąpień, jeżeli nie brutalnych jak dawniej, to przynajmniej przykrych dla Watykanu. Ale od uroczystości upłynęło już tyle dni, że gdyby zaszła była jaka manifestacya niestosowna a zatajona przez agencyę Stefaniego, to już listy zwykłe byłyby przyniosły opis dokładny.

Że w świecie nie dowierzano pierwszej oficyalnej depeszy rzymskiej o spokojnem zachowaniu się ludności podczas uroczystości kanonizacyjnych, że dopiero teraz, gdy listowne sprawozdania nie zadały kłamu oficyalnym telegramom, uwierzono w ten pierwotny biuletyn, to Włochom sprawi niezawodnie przykrość, ale żalu z tego powodu mieć nie powinni ani do prasy europejskiej ani do świata politycznego w ogóle. Wszakżeż niedawno przed głośną mową ministra spraw zagranicznych Manciniego w parlamencie włoskim taki poważny i zasłużony patryota, jak były minister-prezydent Minghetti, bez ogródek ostrzegał gabinet, żeby nie prowadził dalej dotychczasowej polityki, bo jej rezultatem jest obecne głębokie zachwianie wiary w lojalne i umiarkowane postępowanie rządu włoskiego. Chociażby zresztą cały świat po podróży króla włoskiego do Wiednia wzbudził w sobie wiarę w najlojalniejsze postanowienia i zamysły rządu włoskiego na przyszłość, to zawsze pozostawał jeden powód do obaw, uzasadniony tą reminiscencyą, że i akcyi *irredenty* nie pochwalał przecie Cairoli, gdy ona przybrała charakter tak jaskrawo nieprzyjaźny, nawet zaczepny wobec Austryi, a mimo to *irredenta* długo i swobodnie broiła pod okiem władz rządowych, gdyż gabinet zbyt skrupulatnie pojmował swobody konstytucyjne i pozwalał im wyradzać się w prostą swawolę. Mogłoby tedy zdarzyć się i wobec Watykanu to samo, co tak długo działo się wobec Austryi.

Zdaje się jednak, że rząd włoski wyleczył się już radykalnie z tej niepojętej skrupulatności w pojmowaniu swobody konstytucyjnej. Zdaje się także, że poznali to i ci bohaterowie anarchii, którzy tak długo z zamiłowaniem urządzali demonstracye uliczne, dopoki mieli przed sobą perspektywę bohaterstwa, a dziś widząc najwyraźniej w perspektywie prefekturę policyi, za nią proces, a w głębi nie tłumy przyklaskujące, lecz chłodną celę więzienną, zaczynają grać rolę poważnych polityków. Mniejsza o to, co stanowi właściwą pobudkę zmiany, w każdym razie zmiany tej tylko powinszować można rządowi, zwłaszcza teraz, gdy naprężone stosunki między Watykanem a Kwirynałem przy lada jakiej sposobności mogłyby przybrać charakter groźny. Żeby książę Bismarck myśleć miał o przywróceniu świeckiej władzy papieża, jak niedawno głoszono, w to nikt nie wierzy ani w Berlinie ani nawet w Watykanie, ale Włochom nie potrzeba wcale do refleksyi aż takiej ostateczności. Włosi, chcąc swobodnie i spokojnie rozwijać się na polu interesów materyalnych i politycznych, muszą unikać wszystkiego, coby mocarstwom stawiało przykrą alternatywę: uszanowanie samodzielności Włoch i ignorowanie sytuacyi papieża albo wmieszanie się w stosunek Watykanu do Kwirynału, do czego podstawa znalazłaby się w danym razie na zawołanie w ustawie gwarancyjnej. Włosi uważają tę ustawę za równą innym ustawom włoskim, a Europa nie wyraziła odmiennego zdania w sposób oficyalny. Czy jest to jednak rzeczą niemożliwą lub trudną do uwierzenia, żeby taki bezwzględny w wyborze środków mąż stanu, jak książę Bismarck, w razie potrzeby nie zechciał windykować dla ustawy gwarancyjnej charakteru międzynarodowego? Powstałaby ztąd dla Włoch sytuacya tak przykra, w jakiej dotąd nigdy się nie znajdowały.

Rada państwa.

(XLVI. posiedzenie Izby wyższej.)

† **Wiedeń,** 13 grudnia. *(Kor. G. L.)* Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godź. 11 min. 25.

Izba przystępuje do dalszego ciągu rozprawy ogólnej nad ustawą o objęciu drogi żelaznej imienia cesarzowej Elżbiety w zarząd państwa i ewentualnem nabyciu jej na rzecz skarbu.

Do głosu zapisani jeszcze za ustawą hr. Lew Thun, przeciw niej bar. Engerth, hr. Rechberg i p. Moser.

Hr. Lew Thun, polemizując z wywodami hr. Königswartera, przypomina zmienność dziennikarstwa „liberalnego" w zapatrywaniach na sprawy kolejowe. Przed dziesiątkami lat dziennikarstwo to ogłosiło państwo za niezdolne do administrowania kolejami, nastała epoka kolei prywatnych i przepełnienie targowiska publicznego papierami kolejowemi. Giełda jednak lubi rozmaitość. Bankierowie, posiadając zbyt wiele tych papierów, rozpoczęli agitacyą za skupieniem dróg żelaznych w ręku państwa, a zainaugurowało ją znowu dziennikarstwo, które w całej Europie jest w ręku matadorów giełdy, tak, że wypowiada ono tylko to, czego chcą wielcy akcyonaryusze i giełdziści, a zmien-

1)

PETYHORZEC

Opowiadanie JMCPana Wita Narwoja

Rotmistrza Konnej Gwardyi Koronnej.

....Kiedy z chorągwią moją stałem we Lwowie, przyjeżdżał do mnie i do oficerów moich bardzo często niejaki Rafał Kryszpin, towarzysz petyhorski, młody człek jeszcze, z poczciwej rodziny szlacheckiej, gdzieś na Litwie osiadłej, urodziwy, grzeczny i wesołej bardzo fantazyi. Był on *naufragus* w tych stronach, bo rzuciły go tu na Ruś owe nieszczęśliwe przygody publiczne, które Bóg zesłał w owych czasach na tę mizerną ojczyznę naszą. Nie wiem, czy miał więcej lat dwudziestu kilku; dziwnej przyjemności był brat i towarzysz, do uciesznych żartów, figlów i bombansów szczególnie sprawny, a już to ciężka musiała być melancholia, którejby konceptami swemi nie potrafił odpędzić.

Spadł na Ruś tutejszą, jak z muszkietu wystrzelony, głodny i goły jak Tatarzyn na stepie; w jednym kolecie i burce, na zbiedzonej szkapie przedarł się pod Lwów i w Żółkwi niespodziewane znalazł przytulenie. Rodzice jego byli szlachta słuszni i *possesionati*, ojciec wkupił go na regestr chorągwi petyhorskiej niegdyś imienia Jego Mości Królewicza Xawiera, a że był wielki przyjaciel i adherent księcia wojewody wileńskiego, więc kiedy ten pan przeciw Moskwie w pole wyszedł, młody Kryszpin za konfederacyą pod znaki Radziwiłłowskie poszedł. Nie długa to była kampania; książę wojewoda niebawem placu ustąpić i sam za granicę przebierać się musiał; a kto z jego wojska zawczasu o sobie nie radził, temu kwaśno było. Kryszpin dostał się w ręce furwachtu rossyjskiego, ale że był zuchwałego animuszu, gdzieś na noclegu szabli się dorwał, kozaków dwóch zarąbał, trzeciego z konia zsadził i na kozackiej szkapie uciekł. Do pana ojca wracać i trudno było i niebezpieczno, zrezolwował się tedy iść za fortuną pana wojewody, tak sobie myśląc, że go kędyś jeszcze rysią dopędzi na popasie. Szukał Radziwiłła jak wiatru w polu, a że mu ktoś powiedział, że pan ten pewnie do swych dóbr żółkiewskich uszedł, wziął się w te strony, a kiedy po mnogich awanturach i dobrze zaznawszy biedy stanął w Żółkwi, bardzo mu było markotno, bo się przekonał nareszcie, że Radziwiłła tam nie masz, a zato jest rossyjska komenda białozerskiego pułku z korpusu generała Kreczetnikowa. Miał już drapnąć znowu, kiedy oto spotyka nagle dobrego znajomego, Litwina także, a nawet krewniaka swego, JMpana Marchockiego, cześnika czerwonogrodzkiego, chorążego petyhorskiego znaku, któremu to Marchockiemu książę wojewoda wileński oddał jurysdykcyę zamkową, jako staroście. Ten go tedy wziął, ogarnął, przed rossyjskiemi zwiadami uchował i u siebie chętnem sercem aż do dalszej jakiej mutacyi rzeczy zatrzymał.

Kryszpin w Żółkwi srodze się nudził i na sukurs pieniężny od ojca czekał, a od czasu do czasu do Lwowa zaglądał, gdzie, że lubił wesołą i wojskową kompanię, do mnie i do oficerów moich się przypytał, nie bacząc na to, że my, dragonia cudzoziemskiego autoramentu, jako żołnierze Króla Jego Mości za inną szli partyą.

— A to mnie nie zawadzi — mawiał do nas — że ja z Waćpanami komitywę przyjacielską trzymam, abym do was nie strzelał, kiedy ze swoimi będę, a Waćpanom w polu do oczu stanę.

Bardzo my tego Kryszpina polubili, a już najbardziej za jego wdzięczne spiewanie przy szpinacie, za opowieści krotochwilne i przeróżne fraszki i przekwinty, które zawsze bez niczyjego kontemptu były, bo wszystkich śmieszył, a nikogo nie ugryzł.

Owo pewnego razu przyjechał do Lwowa Kryszpin na owej szkapie kozackiej, na której był uciekł, a której się ciągle trzymał, jakieś niesłychane cnoty codzień w niej odkrywając, i zadyszany przybieżał na naszą kwaterę z wielką nowiną, jako mu pan ojciec jego przez pisarza ekonomii z Litwy wracającego, trochę pieniędzy przysłał i pod rygorem do powrotu wzywał, albowiem po klęsce księcia wojewody wielką weksą jest uciśniony, i pod obuchem różnych kondemnat jęczy, a partya przeciwna z wszystkich wiosek, które od księcia w tenucie miał, już go wytrzęsła, a nawet na ojcowiźnie wielką opressyę mu czyni — tak że pomocy mu synowskiej trzeba koniecznie. Tedy, jak prawił Kryszpin, choć rad temu jest, że już w Żółkwi na łasce pana Marchockiego siedzieć nie potrzebuje, tak przecie mu bardzo markotno, że nas pożegnać będzie musiał, kto wie, czy na widzenie jeszcze, a jeśli na widzenie, czy na złe albo dobre. Owóż, żeby osłodzić gorycz separacyi, prosi nas wszystkich oficerów, abyśmy do niego do Żółkwi jechali koniecznie na żegnanie, a on na tę serdeczną waletę chce nas ugościć po petyhorsku, z przystojną profuzyą łez i wina, jakiego pewnie nawet JMć pan Zacharyasz Łada Zawejda, mój wonczas subaltern-oficer, co pod różnemi znaki i w różnych służbach walecznie pijał i jest *expertus* specyalista, z pewnością nie zasmakował nigdy.

Nie było rady i sposobu odmówić — pojechaliśmy tedy w pięciu do Żółkwi, gdzie Kryszpin w zamku mając swoją kwaterę u pana Marchockiego z wielką uczciwością nas podejmował i aż do wieczerzy zatrzymał, na której *inter pocula* do wielkiej ochoty wszystkim nam przyszło, tak, że i ja, com w trunkach zawsze wstrzemięźliwej miary baczył, tym razem dla tej animacyi jego serdecznej nieco po nad sztrych zażyłem. Kryszpin już przestał spiewać, a Zawejda zaczął, co znak był oczywisty, że obaj miarki mocno przebrali, ja przecież trzymałem się tyle, aby pamiętać o sobie i że już czas, aby do Lwowa nocą wracać, bo nazajutrz zrana każdy z nas jakiś służbowy ordynans miał, a pan komendant Korytowski pod surową animadwersyą regulamentów rygoru przestrzegał. Zawejda okrutnym głosem począł pieśń pijacką:

Bibe, bibe, bibe, bibe!
Tu qui satis bibe, bibe!
Tum Zaweyda imperat!

A biorąc na sztych biednego Kryszpina, którego twarz gorzała w płomieniach, do niego kierował swoje koncepta i strofy — ale kiedy już zaczął srodze chrypieć i ledwie skończyć mógł apostrofę:

Kryszpin caput tibi fumat,
Ne quis ignis te consumat,
Stingue mero citius! —

nie dałem już dalej *stinguere* tego pożaru, który taką oliwą gaszony byłby z naszych łbów na Żółkiew się przeniósł i całe sławetne miasto w nocnej spokojności zalarmował, ale porwałem się szybko, szpadę przepasałem i dałem moim oficerom sygnał do żegnania. Protestował się Kryszpin, puścić nie chciał, prawie na progu się kładł, a widząc, że na próżno, rzecze:

— Tedy ja was odprowadzę!

Zawołał na wyrostka, kazał osiodłać „ciotkę", bo tak nazywał swoją szkapę kozacką, siadł i z nami drogą lwowską się puścił.

Zapomniałem z góry powiedzieć, że to zimą było; dzień piękny był, kiedyśmy do Żółkwi jechali, ale teraz nocą, choć dużego

ność dziennikarstwa jest tylko ich zmiennością. Ztąd też tak w słowach prasy, jak w stosunkach matadorów giełdy zawsze trzeba dochodzić właściwych a ukrytych pobudek i nie pojmować ich z naiwną łatwowiernością. Objęcie koleji Zachodniej w zarząd lub na własność państwa nie podoba się giełdzie, bo nie nadaje się do gry giełdowej; niebezpieczeństwa zaś, jakich się obawia bar. Königswarter, w rzeczywistości nie zagrażają. Kolej Zachodnia nie należy do podupadłych; akcyonaryusze nie potrzebują spieszyć z pozbyciem się akcyj, by otrzymać za nie papiery państwowe; korzyści są tu po stronie państwa, otrzyma wielką sieć kolejową, a z nią uzyska wielki wpływ na ruch komunikacyjny i handlowy. Wolno bar. Königswarterowi być innego zdania, ale ubolewać trzeba, że zdanie swoje zaprawił wycieczkami przeciw inaczej myślącym. Takie wycieczki przeszkadzają tylko pojednaniu stronnictw, które kiedyś przecie nastąpić musi. Różnice zdań nie powinny prowadzić do podejrzliwości; trzeba wznieść się na to stanowisko, żeby nawzajem sobie ufać co do intencyj patryotycznych. Tak tylko przyczynimy się do dobra pospolitego (*Huczne brawo z prawicy*). Mowca poczytuje zapatrywania ministra handlu za zbyt optymistyczne, bar. Königswartera zaś za zbyt pesymistyczne co do finansowej strony tej sprawy. Ale właśnie ta strona nie decyduje o rzeczy, lecz przedewszystkiem względy polityczne. Uważając niebezpieczeństwa finansowe za urojenie, a pod względem politycznym poczytując umowę z koleją Zachodnią za korzystną, mowca będzie głosował za nią. (*Brawo! brawo! z prawicy*).

Na wniosek księcia Khevenhüllera zamknięto dyskusyę — ale zapisani do głosu przeciw ustawie nie mogą zgodzić się na wybór mowcy generalnego.

Prezes oznajmia, iż ponieważ wedle regulaminu wybór mowcy generalnego jest tylko do woli pozostawiony, przeto każdy z zapisanych będzie przemawiał. (*Niepokój na prawicy*).

Bar. Engert oświadcza, że zupełnie podziela zapatrywanie o pożyteczności nabycia kolei Zachodniej na rzecz skarbu, ale lęka się następstw wydania w zamian za akcye papierów oprocentowanych i płatnych w złocie; nie wierzy bowiem, iżby dochody kolei tej w złocie wystarczały na pokrycie wydatków w złocie

Hr. Falkenhayn zabiera głos do porządku obrad. Nie chodzi mu o odjęcie głosu tym, którzy są zapisani, stwierdza tylko, że wedle regulaminu musi nastąpić wybór mowcy generalnego, gdyż inaczej nie miałby sensu dodatek, iż gdyby nie było zgody, los oznaczy mowcę generalnego. Mowca stwierdza to tylko dla zachowania Izbie prawa skrócenia zbyt długiej dyskusyi (*Brawo z prawicy*).

Pan Ant. Schmerling odpowiada na to, że i on jest tego zdania, iż Izba ma prawo skrócić dyskusyę, że atoli paragraf regulaminu jest niejasny; mówi bowiem, że mowcy generalni „mogą“ być wybrani. Jest to więc nie obowiązek, ale prawo. Mowca uważa za rzecz pożądaną, by §. 40 regulaminu uległ zmianie stylistycznej.

Prezes: Paragraf jest ustylizowany niejasno; ale wyznaję, żem przeoczył ustęp o wyborze za pomocą losu. Proszę jednak na dziś pozwolić mówić wszystkim panom zapisanym do głosu, nie tworząc precedensu na przyszłość. (*Powszechne brawo!*)

Pan Moser uważa wydanie walorów płatnych i oprocentowanych w złocie za niebezpieczne dlatego, że powinna to być tylko ostatnia ucieczka państwa w chwilach największej potrzeby.

Hr. Rechberg oświadcza się również przeciw walorom w złocie, chociaż z politycznych i ekonomicznych względów uważa nabytek kolei Zachodniej za korzyść dla państwa.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny Wittek zbija twierdzenie, jakoby dochody kolei Zachodniej w złocie zawisłe były od fluktuacyi w *agio*; dochody te bowiem zależą jedynie od ruchu międzynarodowego; stósownie do niego rosną i spadają, nigdy zaś nie rosną i nie spadają z wyższem lub niższem *agio*. Na dowód komisarz rządowy przytacza liczby dochodów od r. 1877, z których wynika, że dochody są większe od zobowiązań rządowych. Obawy tem mniej mają racyi, że wypłata w rzeczywistości dziać się będzie w srebrze. Komisarz rządowy, wyłuszczając korzyści dla państwa z umowy, stwierdza, że teraźniejsze dobre stosunki monarchii z zagranicą nie budzą wcale obawy zawikłań, któreby mogły wpłynąć niekorzystnie na dochody kolei Zachodniej. Korzyści zaś są tak stanowcze, że może tylko zalecić ustawę ku przyjęciu.

Po przemówieniu sprawozdawcy większości komisyjnej p. Plenera, który obstaje przy wniosku większości, przystąpiono do głosowania, które na wniosek ks. Khevenhüllera dzieje się imiennie.

Rezultat głosowania jest, że 71 głosami przeciw 57 głosom odrzucono wniosek większości, skutkiem czego p. Plener ustępuje miejsca hr. Falkenhaynowi jako sprawozdawcy w dyskusyi szczegółowej.

Sprawozdawca hr. Falkenhayn wnosi, aby przyjęto ustawę *en bloc* wedle uchwały Izby poselskiej.

Na wniosek ten zgodzono się taką samą, jak powyżej większością, i przyjęto ustawę i umowę w drugiem i zaraz w trzeciem czytaniu.

Prezes oznajmia, że minister skarbu udał się do Izby poselskiej, że przeto nie mógłby wziąć udziału w obradach nad ustawą o podatku budynkowym, którą zatem odłożyć wypada do posiedzenia następnego.

Koniec posiedzenia o godz. 2, m. 45. Następne jutro.

(*CLXXX posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**. 13 grudnia. (*Kor. Gazety Lwowskiej*). Wiceprezes Lobkowic zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 10.

Na porządku dziennym pierwsze czytanie projektu rządowego o użyciu przyzwolonych już na r. 1881 75.000 zł. jako pierwszej raty na zbudowanie gmachu dla trzech czeskich zakładów naukowych w Pradze. Przekazano go komisyi budżetowej.

Dalej idzie pierwsze czytanie projektu rządowego o uregulowaniu sądowego postępowania karnego w sprawie przestępstw przeciw ustawie o pomorze na bydło. Przekazano go komisyi do spraw karnych.

Izba przystępuje do dokończenia rozpraw szczegółowych nad nowelą do ustawy wojskowej.

Paragraf 45ty mówi o karach na tych, którzy wykraczają przeciw zakazowi zawierania małżeństw i tych, którzy w tem są pomocni.

Pos. Ozarkiewicz przemawia za paragrafem, szczególniej za karaniem tych, którzy są pomocni.

Paragraf ten przyjęto, a bez dyskusyi uchwalono §§. 46 — 53go.

Paragraf 54ty wobec faktu, że młodzież dochodząc wieku popisowego, często usuwa się od poboru przez emigracyę, obostrza przepis dotychczasowy o wychodźtwie. W dyskusyi wniesiono mnóstwo poprawek z lewicy, które jednak wszystkie odrzucono bardzo małą większością głosów. Jedna z nich w zwykłem głosowaniu była tak niezdecydowana, że wiceprezes musiał zarządzić głosowanie imienne. Odrzucono ją 151 głosami przeciw 147 głosom, poczem w zwykłem głosowaniu przyjęto paragraf wedle projektu rządowego 153 głosami przeciw 141 głosom. Resztę noweli uchwalono bez dyskusyi.

Wiceprezes ogłasza rezultaty wyborów uzupełniających do komisyi, dokonanych na wstępie posiedzenia. Wybrani są do komisyi melioracyjnej pos. Starzeński, do kompetencyjnej pos. Julian Czerkawski.

Izba przystępuje do obrad nad projektem o prowizoryum budżetowem na pierwszy kwartał r. 1882. Komisya budżetowa wnosi, aby go przyjęto.

Pos. Plener krytykuje wywód finansowy ministra skarbu i porównywając preliminarz na rok 1882 z budżetami lat poprzednich, dowodzi, że mimo zwiększających się dochodów niedobór wciąż się wzmaga, albowiem w roku 1879, za rządów wiernokonstytucyjnych, wydatki czyniły 471 milionów już z wydatkami na Bośnię, na r. 1882 zaś czynią 470 milionów bez tych wydatków, a dochody r. 1882 są o 32 milionów większe, więc i niedobór powinien być już bardzo mały. (*Huczne brawo z lewicy.*) Niedobór zaś nietylko nie jest mniejszy, lecz owszem większy, większy niż go oblicza p. minister skarbu; bo np. kosztów budowy kolei Podkarpackiej wcale jeszcze nie pomieszczono w preliminarzu. Wedle mowcy niedobór roku 1882 wynosi 39,550.000 złr. Mowca omawia dalej sprawę reformy podatkowej, i odmawia rządowi zdolności do przeprowadzenia tego dzieła na seryo. Rząd na polu administracyi politycznej zapowiedział także reformy, ale ich nie przeprowadził. Na polu polityki wewnętrznej również nic nie zdziałał, chyba to, że pomiędzy Niemcami w Czechach panuje rozgoryczenie, jakie panuje także w tej Izbie. Wszyscy Niemcy, w których obudziło się poczucie narodowe, są przeciw rządowi; wszyscy Staro-Austryacy, którym zależy na powadze i jedności państwa, są przeciw rządowi. (*Oklaski na lewicy; protesty z prawicy.*) Nawet publiczność niepolityczna, która chce tylko, aby sprawowano rządy na seryo, jest przeciw rządowi. Lewicy nic nie pozostaje, jak tylko walka; i będzie ją prowadziła, dopóki rząd teraźniejszy będzie u steru. Jeśli rząd mniema, że lewica nie ma za sobą ludności, niechże rozwiąże Izbę i rozpisze nowe wybory (*huczne brawo z lewicy i z prawicy*), a ludność w nowych wyborach odpowie tak, jak rząd na to zasługuje i jak lewica sobie życzy. (*Oklaski z lewicy.*) Lewica w walce przeciw rządowi używać będzie tych samych sposobów co przedtem i dlatego też nie przyzwala rządowi prowizorycznego pobierania podatków.

Minister skarbu dr. Dunajewski: Z najwyższego upoważnienia wniosłem projekt o prowizoryum budżetowem. Mniemałem, że stosownie do dawnej praktyki w dyskusyi ogólnej nad budżetem na r. 1882 członkowie wys. Izby mówić będą o kwestyach politycznych, ekonomicznych i finansowych i w ten sposób poniekąd stanowisko całej Izby lub stronnictw z osobna względem rządu będzie określone. Teraz rozumie się samo przez się, że rząd w takiej dyskusyi ogólnej także wedle sił spełni swój obowiązek i da odpowiednie objaśnienia *respective* sprostowania rachunków i liczb, które dzisiaj przytoczono. Zdaje mi się, wys. Izba nie weźmie rządowi za złe, gdy nie każdego czasu i nie przy każdej sposobności zapuszcza się w ogólną polityczną dyskusyę, bo to przecież jest jego zadaniem, jego obowiązkiem, starać się ile możności o szybkie załatwienie bieżących spraw państwa w wys. Izbie. (*Brawo z prawicy.*) Minister wykazuje, jak niewłaściwe są wycieczki pos. Plenera w dyskusyi nad prowizoryum budżetowem. Rzecz to szczególna — mówi minister — że poseł Plener, jak powszechnie wiadomo, twardy centralista, nagle przywiązuje do uchwał sejmowych (w sprawie kwestyonarza administracyjnego) tak wielkie znaczenie. (*Brawo z prawicy.*) Niemniej szczególny to zarzut, że rząd mianuje członków swego stronnictwa wysokimi urzędnikami państwa. Czyżby miał mianować zdeklarowanych swych przeciwników? (*Brawo z prawicy.*) Żądanie takie sprzeciwia się wręcz duchowi konstytucyi. Rząd może stanowczo z góry zapowiedzieć, że w tym roku o wiele wcześnie wygotuje preliminarz budżetu niż w roku poprzednim i niż w największej części lat poprzednich. Zapowiedź tę z pewnością wszyscy, przyjmią zadowoleniem. (*Brawo z prawicy.*) Tym czasem przyjęciem prowizoryum budżetowego trzeba zaradzić nieodzownej potrzebie. Na wycieczki dzisiejsze minister odpowie obszernie w dyskusyi ogólnej nad budżetem (*Oklaski z prawicy.*)

W głosowaniu projekt o prowizoryum budżetowem znaczną większością przyjęto.

Pos. Witezicz wnosi interpelacyę do ministerstwa obrony krajowej w sprawie pokrzywdzenia furmanów najętych z okoliczności okupacyi Bośnii przez przedsiębiorcę Abendrotha.

Koniec posiedzenia o godz. 4 min. 10. Następne jutro.

Preliminarz budżetu na rok 1882.

V.

Dochody galicyjskiego funduszu religijnego są preliminowane w sumie 415.100 zł., t. j. o 741.340 zł. mniejszej niż na rok bieżący, krakowskiego zaś w sumie 27.800 zł., t. j. o 3083 zł. większej; razem 442.900 zł., czyli o 738.257 zł. mniej, do czego, dodawszy dochody z galicyjskich dóbr i lasów funduszowych w sumie 171.920 zł., t. j. o 9910 zł. większej, otrzymamy ogółem dochodów 614.820 zł. t. j. o 728.347 zł. mniej. Odrazu każdy się domyśli, że tak ogromne zmniejszenie się dochodów można przypisać tylko niezwykłym okolicznościom. Jakoż przypomną sobie czytelnicy, że rząd wziął w roku bieżącym na rzecz skarbu jako dochód nadzwyczajny kwotę 740.000 zł., przypadającą na fundusz religijny z podzielonych między Austryą a Rossyą dawnych polskich funduszów, a względnie dóbr kościelnych i naukowych. Nadzwyczajny dochód ten trzeba strącić od wszystkich liczb powyższych, aby mieć wyobrażenie o przyszłorocznym stanie zwykłych dochodów funduszu religijnego, a uczyniwszy to otrzymamy ogółem na Galicyę z Krakowskiem nie zniżenie dochodów o 728.347 zł., lecz owszem podwyższenie o 11.653 zł. W wydatkach (zob. artykuł poprzedni) mieliśmy podwyżkę o 15.190 zł.; przez zestawienie więc podwyżki dochodów z podwyżką wydatków otrzymujemy rezultat, że wydatki na r. 1882 zwiększają się tylko o 3537 zł.

Co się tyczy poszczególnych pozycyj dochodów samychże funduszów w ściślejszem znaczeniu, t. j. bez dochodów z dóbr i lasów, niewiele z nich różni się od tegorocznych. Dochód z wakansów prebend duchownych w Galicyi preliminowany jest w ilości 7000 zł., t. o 2500 zł. wyżej, w dyecezyi krakowskiej zaś w ilości 5000 zł., t. j. o 3000 zł. wyżej; razem w ilości 12.000 zł. t. j. o 5500 zł. wyżej. Podatek od lepiej uposażonych księży na rzecz skarbu tytułem funduszu religijnego preliminowany jest na Galicyą w ilości 32,367 zł., t. j. o 1475 zł. niżej, na dyecezyę krakowską zaś w ilości 19528 zł., równającej się zupełnie podatkowi tegorocznemu, z czego, jak się zdaje, wolno wnioskować, że w części dyecezyi tarnowskiej, którą przyłączono do krakowskiej, nie ma ani jednego beneficium, z któregoby podatek ten opłacać należało, podczas gdy jest (jak widzieliśmy z wydatków w artykule poprzednim) dużo takich, które jeszcze wspierać potrzeba; razem przeto rzeczony podatek z Galicyi wraz z Krakowem czyni 51.895 zł., czyli o 1475 zł. mniej niż w roku bieżącym.

Poszczególne pozycye dochodów z dóbr i lasów funduszowych przedstawiają się, jak następuje: Z Przedzielnicy z Hubicami i Malchowicami dochód czyni 6.330 zł., t. j. o 460 zł. więcej niż w roku bieżącym; a przewyżka dochodu tego po nad wydatki na administracyę wynosi 1930 zł., t. j. o 490 zł. więcej niż w roku bieżącym. Z Brzostka i Warzyc dochód czyni 12.250 zł., t. j. o 380 zł. więcej; a przewyżka jego ponad wydatki wynosi 3800 zł., t. j. o 1740 zł. więcej. Z Muszyny i Starego Sącza dochód 41.770 zł., t. j. o 1920 zł. więcej; przewyżka nad wydatki 8190 zł., t. j. o 5810 zł. więcej. Z Niepołomic, Tyńca, Uszewa i Siedlisk dochód 50.680 zł., t. j. o 3010 zł. więcej; przewyżka nad wydatki 21.800 zł,, t. j. o 930 zł. mniej. Z Krynicy dochód 57.200 zł., t. j. o 4130 zł. więcej; przewyżki dochodu po nad wydatki tu nie ma, owszem jest niedobór 5230 zł., t. j. o 3830 zł. większy niż w roku bieżącym, co łatwo się tłómaczy przedsięwziętemi dopiero w nowszym czasie ulepszeniami w tem zdrojowisku, które coraz większą zyskuje sławę, a powinne przynajmniej polskiej i rossyjskiej publiczności zupełnie zastąpić Franzensbad. Wszakże i Sejm w tym roku uchwalił na podźwignienie Krynicy znaczną kwotę z funduszu krajowego. Nie można wątpic, że wydatki te wrócą się tak skarbowi państwa jak krajowi w dwójnasób. Z realności funduszu religijnego we Lwowie nie ma dochodu żadnego, nie było go i w roku bieżącym; wydatek przeto stanowi zarazem niedobór, wynosi zaś 100 zł., t. j. o 50 zł. więcej. Z praw funduszu religijnego do dominium Żółkwi dochód wynosi 900 zł., a równa się tegorocznemu; przewyżka dochodu nad wydatki czyni 750 zł., t. j. o 10 zł. więcej. Z realności funduszowej w Samborze dochód 2790 zł., t. j. o 10 zł. większy; przewyżka nad wydatki 780 zł., t. j. o 280 większa. Razem przeto dochód z dóbr i lasów funduszowych czyni 171.920 zł., t. j. o 9910 zł. więcej (jak wyżej na początku artykułu); przewyżka zaś nad wydatki wynosi 31.920 zł., t. j. o 3520 zł. więcej niż w roku bieżącym.

Cały dochód galicyjskiego i krakowskiego funduszu religijnego wynosi w roku przyszłym (jak wyżej) 614.820 zł. Wydatki na obrządek łaciński wynoszą jednak tylko 288.549 zł., o ile są wykazane. Przypuszczając, że z wymienionej w artykule poprzednim sumy 174.750 zł. wydatków, których na podstawie preliminarza budżetowego nie można obliczyć wedle obrządków, przypadają na obrządki łaciński, unicki i ormiański kwoty pozostające między sobą w takim samym stosunku, w jakim pozostają kwoty wydatków wykazanych, a więc w stosunku 36·40 prc., 61·86 prc. i 1·74 prc., natenczas przypadłoby jeszcze na obrządek łaciński 63.609 zł., które dodawszy do powyższej kwoty wydatków wykazanych, otrzymalibyśmy wszystkiego razem na obrządek łaciński 352.158 zł. Po strąceniu tej sumy od sumy dochodów pozostawałoby więc czystego dochodu 262.662 zł., który idzie na pokrycie wydat-

---

mrozu nie było i ledwie błoto tęgo zakrzepło na drodze, nagle wielka się wzięła zawierucha. Ledwie kilka *Zdrowaś Maryo* ujechaliśmy za miasto, kiedy tak się miotać poczęła śnieżnica, że świata widać nie było. Rozmawiać z sobą nie można, nawet Zawejda milczeć musiał, spróbowawszy kilka razy, że wiatru nie przegada. Tak tedy pochyliwszy się w siodle jechaliśmy dalej, jeden o drugim nie wiedząc. Jakoś po godzinie drogi wiatr się położył, śnieg ustał, chmury podarły się w duże szmaty na niebie i księżyc wytoczył się jasny i rumiany jak dukat holenderski na niebo. Dopiero teraz jeden i drugi kołnierz z uszu spuścił, śnieg strzepał i dokoła się rozglądnął, czyśmy gdzie w tej zadymce nie zbłądzili z drogi.

— Kryszpin! A gdzie Kryszpin? — zawołał naraz Zawejda.

Stanęliśmy, oglądnęli się do koła — Kryszpina niema!

Rada w radę, gdzieby się podział, a choć z początku trochę nam o niego trwożno było, tak sobie przecie jego zniknięcie skombinowaliśmy, że zapewne jeszcze zaraz za Żółkwią, kiedy śnieżnica z takim impetem się zerwała, do domu się wrócił — a nawet, prawdę szczerą mówiąc, nikt z nas po tylu wiwatach juramentu by był nie złożył, jako Kryszpin istotnie wyjechał z nami z Żółkwi, bo w głowie tak samo pruszno było, jak na dworze od zadymki. Noc nadto była bardzo pogodna, księżyc w pełni, mrozu malutko — nic mu się stać nie mogło.

Nie ze wszystkiem mieliśmy racyą, jak się później pokazało, ale w to ugadnęliśmy przecież, że mu się nic złego nie stało, owszem daj Panie Boże każdemu taką przygodę, jaka się jemu zdarzyła. Czysta to osobliwość była i długo wszyscy w tych stronach o niej mówili — *tandem* i ja ją między moje opowieści kładę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ków obrządku unickiego. Ponieważ zaś wydatki jego wykazane czynią 490.526 zł., niewykazane zaś wedle powyższego stosunku 108.100 zł. czyli razem 598,626 zł., przeto do czystego dochodu funduszu religijnego skarb dopłaca obrządkowi unickiemu jeszcze 335.964 zł., a dopłaty te roczne są zapisywane w księgach jako dług galicyjskiego funduszu religijnego. — Na obrządek ormiański wydatki wykazane wynoszą 13.817 zł., niewykazane wedle powyższego stosunku 3041 zł., razem przeto 16.858 zł., które również płacone ze skarbu są zapisywane jako dług.

Następuje tytuł fundacyi i obowiązków skarbowych wobec wyznania katolickiego. Wydatki wynoszą 185.500 zł. t. j. o 1500 zł. mniej niż w roku bieżącym; dochody 12.923 zł., t. j. o 657 zł. mniej. W sumie wydatków mieści się na Galicyę z Krakowem 3460 zł., czyli o 4383 zł. mniej; ubywa bowiem przedewszystkiem nadzwyczajny wydatek tegoroczny 3883 zł. na budowę kościoła w Sądowej Wiszni, a wydatki zwyczajne z tytułu patronatu rządowego zmniejszają się o 500 zł. Dochody z Galicyi wynoszą tyleż co w roku bieżącym, t. j. 175 zł. jako zwrot komornego za pomieszkanie jednego czy kilku duchownych.

Idą dalej datki ze skarbu na cele wyznania ewangelickiego w sumie 104.900 zł., t. j. o 1200 zł. większej niż w roku bieżącym. Z sumy tej idzie nasamprzód 29.900 zł. na naczelną radę zboru ewangelickiego, a reszta w ilości 75.000 zł. na wsparcia dla pastorów. Z tej reszty przypada na jednego superintendenta w Galicyi 1600 zł., na na jednego „wikarego" 800 zł., na trzech seniorów 1200 zł., razem 3600 zł., jak zwykle. — Dochodów tytuł ten nie ma.

Nakoniec datki z skarbu na cele prawosławne wynoszą 82.100 zł., t. j. o 40 zł. więcej niż w roku bieżącym. Cała ta suma idzie na Dalmacyę.

W artykule następnym przystąpimy do etatu oświecenia publicznego.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa tunetańska w senacie.)

Uchwała francuskiej Izby deputowanych przyznająca rządowi kredyta na dwa nowe ministerstwa i na wyprawę tunetańską, przyszła pod obrady senatu na posiedzeniu z d. 10 b. m.

Senator książę Broglie zwraca uwagę, że idzie o rozstrzygnięcie dwóch kwestyj: czy rząd ma prawo robić wydatki bez kontroli parlamentu, czy wolno mu prowadzić wojnę przy budżecie pokojowym i zawierać pokój, czy też powinien uszanować prerogatywy parlamentu i żądać od niego upoważnienia. Zdaniem mowcy najgłówniejszą stroną sprawy tunetańskiej jest pytanie, jaka sytuacya wyniknie w przyszłości z okupacyi Tunisu. Jest to, jak mowca mniema, sprawa ważna, która zasługuje na zbadanie przez senat w chwili, w której to ciało jest znieważane i wzywane niemal do samobójstwa. Prezes gabinetu żądał jednak od Izby deputowanych odroczenia dyskusyi nad tą sprawą i żąda tego samego w senacie. Nie stoi już przed nami ministerstwo dawne, mówił dalej ironicznie ks. Broglie, ale za to nowy gabinet posiada w swojem gronie pana Prousta, podobno jako ministra sztuk pięknych (*Szmer z lewicy*), który był sprawozdawcą z traktatu tunetańskiego, a pan Gambetta, który zostawał w poufnych stosunkach z poprzedniem ministerstwem, nie powinien by tak stanowczo zrzucać z siebie odpowiedzialności za ową wyprawę. To byłoby *summum jus*. (Gambetta przerywając mowcy: A zarazem i *summa injuria*! *Głosy z lewicy*: Bardzo trafnie!)

Ks. Broglie zgadza się z Gambettą w przedmiocie wykonania traktatu, mniema jednak, że mógłby on później uledz rewizyi i możnaby postąpić tak, jak Anglicy z Boerami. Te pobudki skłaniają mowcę do zgodzenia się na żądane przez Gambettę odroczenie i dlatego pragnie jedynie, ażeby rząd oznaczył pewny termin dla dyskusyi wyczerpującej, albo żeby przynajmniej dał rękojmię, iż dziś nie idzie o definitywne odroczenie i że da pewne wyjaśnienia o sposobie obsadzenia Tunisu, Mowca żąda dalej, ażeby rząd nie zwracał się do Izby deputowanych dopiero wtedy gdy iść będzie o kwestye przyjętych już zobowiązań, jak właśnie działo się od pierwszej chwili z wyprawą tunetańską. Mowca pojmuje oględność, jaką rząd kierować się musi w swych oświadczeniach, ale żąda tylko, żeby rząd nie mówił rzeczy wprost przeciwnych, rzeczywistości. W obecnej sprawie przedstawiono nam kwestyę w ten sposób, że nie mamy swobody działania. Nie możemy bowiem odmówić ratyfikacyi traktatowi zawartemu w Bardo, nie możemy odmówić pewnych kredytów. W sprawie Tunisu został uchwalony w Izbie deputowanych porządek dzienny z dnia 9 listopada, który politykę rządu skrępował, chociaż głosowanie nad owym porządkiem odbyło się w zamięszaniu i można było poczytać je za akt rozpaczy. Nie można obecnie odmówić przedłożonych kredytów uzupełniających, gdyż ucierpiałby na tem budżet zwyczajny. Musimy jednak żądać od prezesa ministrów przyrzeczenia, że podobne postępowanie nie powtórzy się więcej.

Wyjaśnienia rządu złożone w Izbie deputowanych poczytuje Broglie za niedostateczne i niejasne. Mniema, że protektorat obarczy Francyę takiemi samemi trudnościami, jak anneksya, którą Gambetta sam bardzo trafnie potępił. Zwraca uwagę na finansowe i wojskowe niebezpieczeństwa protektoratu. Wierzy w utrwalenie okupacyi i poczytuje obecny stan Tunisu za istotną aneksyę. Z dyplomatycznego punktu widzenia protektorat przedstawia też same niekorzyści co anneksya. To są przyczyny, dla których senat z taką niecierpliwocią pragnie poznać plan reorganizacyi Tunisu i przekonać się, czy pod formą protektoratu nie dokonywa się proste wcielenie.

Zdaniem ks. Broglie pewne mocarstwa nie wystąpiły z przedstawieniami z powodu Tunisu jedynie dlatego, że zapatrywały się na tę sprawę podobnie jak mowca, który mniema, że Francya, nie mając żadnych trudności w Europie, chciała wysłać do Afryki 30.000 ludzi, ażeby przecież coś robić. Zapatrywanie to poleca mowca prezesowi gabinetu w chwili, w której ma zrobić krok stanowczy dla dyplomatycznej i wojskowej przyszłości państwa. (*Brawo z prawicy*).

Prezes gabinatu Gambetta odpowiada, że pragnie uśmierzyć obawy księcia Broglie, ale przedewszystkiem chce odeprzeć jego zarzuty z powodu zamiarów rządu względem senatu. Rząd uznaje ważność senatu w systemie republikanskim, i ministerstwo pracuje nad dokonaniem reform w celu wzmocnienia senatu i utrwalenia jego bytu, gdy senat myśli tylko o powiększeniu swojej powagi. Więcej mowca nie chce w tej chwili mówić o tem przedmiocie, przyznaje tylko księciu Broglie, że słuszne są jego wywody o potrzebie senatu. Dalej prezes gabinetu protestuje przeciw twierdzeniu, jakoby odpowiedzialność za sprawę tunetańską spadała na niego, lubo nie był w poprzednim gabinecie, i oświadcza, że przyjmuje odpowiedzialność tylko za swoje czyny i słowa. Na postawione przez księcia Broglie zapytania Gambetta odpowiada: Pacyfikacya wojskowa Tunisu jest na ukończeniu, już w lutym rząd będzie mógł wystąpić przed parlamentem z przedstawieniem kredytu na reorganizacyę Tunisu. Mowca jednak nie ma zamiaru roztrząsać dziś tej kwestyi wyczerpująco ogólnie tylko nadmienia, że jeżeli kto sądzi, że Francya chce objąć dług tunetański, to podlega przesadnej fantazyi. Rząd pragnie tylko roztropnej opieki dla interesów, które kraj ma zagranicą. Gabinet zresztą potrzebuje czasu dla zbadania całej sprawy, a gdy wystąpi z wnioskami, wtedy parlament wyrazi swoje zapatrywania i odbędzie się dyskusya szczegółowa, w której senat, liczący w swojem łonie tylu mężów wiedzy i czynu, będzie mógł wyrzec swoje zdanie. Muszę nadto — dodaje mowca — uspokoić senat co do zamiarów rządów zagranicznych. Możemy mieć nadzieję, że mocarstwa nie wystąpią z opozycyą. Wszystkie trudności, których się obawiano ze strony Anglii, są uchylone. Anglia uznała traktat tunetański. Z Włochami mogłoby także przyjść do pewnej transakcyi. (*Niepokój na prawicy*). Słowo to nie podoba się panom? (Senator Fresneau: Jest to coś nowego). Możemy zatem doprowadzić do transakcyi, która nam da dostateczne zadośćuczynienie. Względem rządów zagranicznych mamy jak najszczersze zamiary i możemy się nawzajem spodziewać, że przez cierpliwość i umiarkowanie zdołamy uchylić niesnaski, które się objawiły z powodu tej kwestyi. Poświęcimy tej sprawie, niezamkniętej jeszcze, całą naszą uwagę.

Przechodząc do propozyci postąpienia w Tunisie tak jak Anglicy w Transvaalu, oświadcza Gambetta, że w Tunisie zadowolni się traktatem, który sprawę załatwi w ten sposób jak w Transvaalu, traktat zresztą angielski zawiera prawie takie same zastrzeżenia, jak traktat tunetański. Sytuacyę w Tunisie przedstawiono umyślnie w ciemniejszych barwach, niż jest w istocie, szczególniej w szczegółach o armii nie żałowano przesady. Tymczasem prawdą jest, że w wyprawie tej armia nie straciła więcej nad 1100 ludzi. (*Niepokój na prawicy*).

Oświadczam zatem — kończy mowca — że traktat tunetański obowiązywać będzie dopóty, dopóki panowie nie wynajdziecie środka honorowego i zgodnego ze swemi interesami, żeby kraj uwolnić od ciężkich zobowiązań względem beja. Dlatego mam przekonanie, że traktatu tunetańskiego nie można zrywać, lecz trzeba ściślej się liczyć z jego postanowieniami. (*Brawo z lewicy*).

Po odpowiedzi ks. Broglie dalszą dyskusyę odłożono do poniedziałkowego posiedzenia na którem pierwszy zabrał głos senator Fresneau z prawicy. Żądał on wykreślenia pewnej pozycyi wynoszącej 25.000 fr., krytykował postępowanie rządu w sprawie tunetańskiej, ganił Izbę, że uchwaliła żądane kredyta i zarzucił ministrom, iż cała ich odwaga na tem polega, że śmiało wszystkiemu przeczą.

Senator Gavardie z prawicy przemawiał również przeciw rządowi.

Na zarzuty obu tych mowców nikt ze strony rządu nie odpowiedział, a gdy przed przystąpieniem do głosowania Gavardie zwrócił na to uwagę, Gambetta odparł, że niepodobieństwem jest odpowiadać na tego rodzaju wywody, poczem poprawkę dep. Fresneau odrzucono.

Następnie Kerdrel odczytał oświadczenia podpisane przez znaczną liczbę senatorów z prawicy, że będą głosowali za kredytami jedynie dlatego, iż wydatki już poczynione zostały i że ubolewają nad armią, której zadanie w skutek polityki, jakiej się trzymano, stało się trudnem i niebepiecznem.

Gambetta protestuje przeciw tym słowom, które są zniewagą dla armii, albowiem nic nie upoważnia do podobnych inwektyw, oskarżenie jest zatem nieusprawiedliwione. Jestem zdecydowany usunąć wszelkie nadużycia, ale gotów jestem zarazem bronić generałów przeciw niesprawiedliwym wycieczkom. Nigdy jeszcze na seryo nie zrobiono tak ciężkiego zarzutu kierownictwu spraw wojskowych. Skoro poczucie patryotyczne panów pozwoli wam jaśniej wejrzeć w stan rzeczy, to przyznacie sami, że trudna bardzo wyprawa wojenna prowadzoną była w sposób zadowalający i zadowoleni także będziecie, że polityka pozwoliła armii spełnić jej obowiązek. (*Brawo z lewicy*).

Senator Kerdrel: Zaczepne działanie przeciw Tunisowi nie było żadną miarą usprawiedliwione (*Brawo z prawicy*). Mowca dowodzi, że w pierwszej chwili zbyt słabe siły wysłano do prowincyi Oranu i że minister wojny z politycznych pobudek wysłał do Afryki klasę żołnierzy z roku 1876.

Gambetta oświadcza, że chce określić, do jakich granic rząd przyjmuje solidarność pomiędzy dawnym a teraźniejszym gabinetem, która ciągle jest poruszana. Wojskowe operacye, które zostały rozpoczęte, prowadzone są dalej, gdyż prowadzone być muszą. Przyjmujemy za to bezwarunkowo odpowiedzialność, ale skoro idzie o odpowiedzialność za zamiary dawnego rządu, to ją stanowczo odrzucamy. Oświadczam więc, że nie przyjmujemy odpowiedzialności za rozporządzenia rządu, wydane przed objęciem spraw przez teraźniejszy gabinet. (*Niepokój na prawicy*). Nie mam zwyczaju uchylać się od odpowiedzialności, ale nie przyjmuję żadnej za uchwały, które zapadły w czasie, kiedym nie posiadał wolnej ręki, a swobodę tę posiadam dopiero od 1go listopada. (*Brawo z lewicy*). Przechodząc do operacyj wojennych w Afryce, mowca oświadcza, że zarządzono śledztwo, że jednak nic nie wykryto, coby uprawniało do twierdzenia, jakoby polityka pogorszyła stan rzeczy. Co do odpowiedzialności, ciążącej na ministrze wojny, takowa nie istnieje, gdyż nigdy jeszcze tyle troskliwości o los naszych wojsk nie rozwinięto. (*Przeczenie z prawicy — brawo z lewicy*). Nie niepokojąc się bynajmniej tem, czy mam być odpowiedzialnym za przeszłość czy za przyszłość, gotów jestem zawsze wytrwać niezłomnie, skoro podobne oskarżenie podniesione będzie, ponieważ jestem przekonany, że jednego tylko interesu jestem obowiązany bronić i z tym się liczyć.

Senator Kerdrel: Pan Gambetta podjął się obrony ministra wojny, który kierował pierwszemi operacyami, czemuż broniony nie znajduje się przy jego boku?

Gambetta: Jeżeli pan sobie życzysz przenieść dyskusyę pulityczną na pole inwewektyw osobistych, to gotów jestem i do tego.

Senator Kerdrel odpowiada, że nie atakuje generałów, tylko administracyę wojskową, na której ciąży wielkie winy, a za którą obecny gabinet przyjmuje odpowiedzialność. (*Brawo z prawicy.*)

Generał Canrobert proponuje, ażeby generałom i oficerom w Tunisie wyrazić zupełne uznanie, ubolewa jednak nad twierdzeniem Gambetty, który rzekł, że nigdy lepiej nie prowadzono żadnej wyprawy. Gdyby to był słyszał słynny generał Bugeaud, gdyby to słyszeli moi koledzy Lamoricière i Cavaignac, to byliby zaprotestowali. (*Brawa z prawicy.*)

Gambetta: Możecie panowie śmiało przyklasnąć marszałkowi Canrobertowi, i ja się przyłączam do tego poklasku, ale nie miałem nigdy zamiaru robić porównań pomiędzy wymienionymi generałami a teraźniejszymi, mówiłem jedynie o troskliwości administracyi wojskowej, której broniłem. Stare wojska generała Bugeaud znosiły o wiele łatwiej niewygody, trudy i braki a pan marszałek Canrobert ma pod tym względem zupełną słuszność.

Nastąpiło potem głosowanie, w którem żądane kredyty uchwalone zostały 249 głosami bez żadnego głosu przeciwnego.

KRONIKA

† **Hr. Adam Bąkowski,** właściciel dóbr, c. k. podkomorzy i kawaler maltański, zmarł wczoraj rano po bardzo długich i ciężkich cierpieniach, które znosił z prawdziwem męstwem i podziwienia godną chrześciańską rezygnacyą. Wieść o jego zgonie wywoła żal i serdeczne współczucie w bardzo szerokich kołach naszego miasta i kraju, zmarły bowiem znakomitemi zaletami charakteru i serca umiał sobie zjednać licznych przyjaciół w swojem najbliższem otoczeniu a prawdziwą sympatyę w całem towarzystwie. Pogrzeb odbędzie się jutro.

= **Na pomnik Mickiewicza** złożono w administracyi *Gazety Lwowskiej* 13 zł. 45 ct. jako składkę zebraną na zgromadzeniu członków oddziału towarzystwa pedagogicznego w Tarnopolu. Wraz z wykazanemi niedawno kwotami złożono na pomnik Mickiewicza za naszem pośrednictwem 52 zł. 45 ct., którą to sumę wysyłamy dziś komitetowi na ręce p. prezydenta miasta Krakowa dr. Weigla. Nie potrzebujemy dodawać, że z wszelką gotowością ofiarujemy i nadal nasze pośrednictwo w przyjmowaniu składek na cel tak szlachetny i godny najżywszego poparcia całego kraju.

— **Na rzecz wdów i sierot** po ofiarach strasznej katastrofy w wiedeńskiem *Ringteatrze* odbędzie się w teatrze w poniedziałek przedstawienie dramatyczno-muzykalne, w którem prócz pierwszorzędnych sił naszej sceny wezmą udział członkowie towarzystwa muzycznego pod osobistym kierunkiem dyrektora Mikulego. W celu jak najgorętszego poparcia tego szlachetnego zamiaru zawiązał się osobny komitet, w skład którego wchodzą pp. dyrektor teatru Miłaszewski, dyrektor konserwatoryum Mikuli, dalej pp. Marchwicki, dr. Byk, dr. Goldman, dr. Löwenstein, dr. Gajewski,, Gromann, hr. Drohojewski, dr. Chlebowski, Blumenfeld, Sawicki, Platz, Czechowicz, Miłaszewski, Urbański, Fischer, Woleński, Mikolasz, Szayer doktor Semilski, Podwyszyński, Zboiński. Komitet ukonstytuowawszy się wczoraj wieczorem, dołożył wszelkich starań, aby program widowiska wypadł jak najświetniej. Odniósł się natychmiast telegraficznie do słynnej śpiewaczki p. Tellini i otrzymał odpowiedź przychylną. Dyrektor Mikuli zakrzątał się z właściwą sobie energią około jak największego urozmaicenia programu a p. Adam Miłaszewski przez postawienie nader przystępnych warunków umożebnił komitetowi wykonanie pięknego projektu. Jutro podamy dalsze szczegóły.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi znalezione pudełko z kolczykami brylantowemi, kilkoma ułamkami złota i trzema kartami zastawniczemi.

— **Piękne zabytki** historyczne znajdują się w kościele katolickim w Grudziądzu; mianowicie siedm starożytnych obrazów na drzewie, po obu stronach pomalowanych. Na jednym przedstawiona jest Matka Boska, leżąca na złocistym kobiercu, a w około niej papież, cesarz, biskupi i duchowni. Na innem drzewie przedstawiony jest Chrystus Pan jako król na tronie, trzech aniołów za nim, Marya obok niego, a śś. Dorota i Katarzyna po obu stronach. Niektórzy utrzymują że obrazy te należały do polowego ołtarza Jagiełły w bitwie pod Grunwaldem (r. 1410). Z powodu znacznego uszkodzenia obrazy te, według dziennika grudziądzkiego, nie są stosowne do zdobienia kościoła, a kosztownego odnowienia ich nie chce się gmina podjąć. To też dozór kościelny zgodził się na to, ażeby je za umiarkowaną cenę odstąpić pewnemu dostojnemu księdzu w Gdańsku, który chce je dać odnowić i o ich zachowanie się postarać.

— **Rzadkie błogosławieństwo.** Jak donosi *Kur. Pozn*, przed kilku dniami umarł w Okolu emerytowany urzędnik, który z dwóch małżeństw miał 37 dzieci, z liczby tej żyje jeszcze siedmnaścioro.

— **Dobroczyńca zwierząt.** Towarzystwo opieki nad zwierzętami w Petersburgu było w dość kłopotliwem położeniu z powodu braku funduszów, gdy oto niedawno otrzymało niespodzianie sumę 11.000 rubli, pochodzącą z zapisu zmarłego majora Dragiłowa. Major testamentem oddał ten kapitał do zupełnego rozporządzenia towarzystwa, pod warunkiem, ażeby w osobie któregokolwiek z członków swoich zaopiekowało się dwoma jego ulubionemi psami.

— **Okropne nieszczęście** zdarzyło się według depeszy z Washingtonu dnia 10 b. m. pod Pittburgiem. Zgorzał gmach pod miastem, w którym się mieścił pensyonat i z 43 mieszkańców jego do chwili wysyłania telegramu nie odszukano dwudziestu. — Według późniejszych depesz znaleziono już na pogorzelisku 10 trupów. Pożar wszczął się był po północy i odrazu ogarnął gmach cały.

— **W teatrze** nadwornym w Monachium skutkiem katastrofy wiedeńskiej zarządzono bezzwłoczne napuszczenie wszystkich dekoracyj, firanek i portyer płynem wynalezionym przez inżyniera Konrada Gautscha, który, jak tego dowiodły próby, wszelkie szmaty chroni od zapalenia się płomieniem, tak, że już w najgorszym razie tylko ztleć mogą. Środka tego z po-

lecenia intendantury używać odtąd winne także chórzystki i baletnice dla zabezpieczenia swych lekkich sukien od ognia. Nieustannie zresztą odbywają się w rzeczonym teatrze dalsze próby z wynalazkiem p. Gautscha.

— **Powietrze wiosenne** od tygodnia panuje w całej Anglii. Z różnych okolic donoszą o świeżych fiołkach i innych kwiatach wiosennych — w grudniu. Nawet ptaszki śpiewające nie odleciały dotąd na leże zimowe w cieplejsze kraje.

+ **Zabawną anegdotę** z odsieczy wiedeńskiej wypisuje *Gazeta Polska* z jakiejś książki, wydanej z początkiem bieżącego stulecia, której tytułu jednak nie cytuje. Król Sobieski zachęcał gorącemi słowy wojsko do boju; za jego idąc przykładem ks. kapelan w polskim obozie rozumiał także, że obowiązkiem jego było zagrzewać do męztwa. Jak ów Leonidas, zapraszający współrodaków swoich na biesiadę do Plutona, kapelan toż samo wołał: „Bracia! kto z was dzisiaj mężnie na placu boju legnie, ten będzie jadł wieczerzę z Chrystusem Panem!“ Wtem w kotły uderzono, trąby dały hasło do boju, huk armat ogłosił rozpoczęcie bitwy. I gdy Turcy na okopie zaczęli z dział ognia dawać, kapelan ze strachu szybko zwrócił swojego konia, co uważając jeden z wojowników, odezwał się: „*Reverendissime*, a wieczerza!“ Ksiądz kapelan, zacinając chudego podjezdka z całej siły, odpowiedział: „Dzisiaj jestem z suchotami.“

(*r*) **Pamiątka Chateaubrianda** Dom, w którym urodził się w St. Malo ten znakomity autor tak uwielbianych w początku naszego wieku romansów (*Atala, Rene*) i głębokich dzieł filozoficznych i religijnych, wkrótce zostanie rozebrany. W pokoju, w którym Chateaubriand się urodził, dochowano dotąd niektóre meble, które należały do jego rodziny, i ramę, w której oprawiony był herb tej rodziny. Municypalność nabyła te wszystkie przedmioty, które umieszczone zostaną w głównej sali ratusza miejscowego w szafie z napisem: Muzeum Chateaubrianda.

(*r*) **Głos dzwonów.** Piszą z Bayreuth, że prace przygotowawcze do wystawienia najnowszej kompozycyi Ryszarda Wagnera p. t. *Parcifal* postępują bardzo szybko. W fabryce fortepianów Edmunda Steingraeber budują wielkich wymiarów instrument wyglądający jak bardzo wysoki i pionowo stojący fortepian. Instrument ten ma tylko cztery klawisze a każdy klawisz jest tak szeroki, że można weń uderzyć silnie pięścią i tego właśnie potrzeba, aby wydobyć efekt naśladujący głos dzwonu. Instrument ten wydawać będzie żądane na takt tony za pomocą czterech strun naciągniętych natalo zwanej desce resonansowej, każda struna składa się z sześciu grubych drutów miedziannych odwiednio skręconych. Mimowolnie nasuwa się tu pytanie, po co było łamać sobie głowę nad wymyśleniem i tracić czas i pieniądze na zbudowanie tego osobliwego instrumentu mającego naśladować głos dzwonów, kiedy tak łatwo było osiągnąć ten efekt, używszy naturalnych dzwonów? To coś przypomina owego reżysera, co kazał statystom najętym do jakiejś sztuki ogolić wąsy jakie mieli, a następnie, kiedy już byli ubrani w kostiumy żołnierskie, pomalował im wąsy węglem, bo takie są właściwe teatralne wąsy.

Katastrofa wiedeńska.

Odbieramy z Wiednia depeszę, że w kościele wotywnym, jako parafialnym dla miejsca, w którem zdarzyło się okropne nieszczęście w zeszły czwartek, odbyło się wczoraj solenne nabożeństwo żałobne za duszę deputowanego ś. p. Pęgowskiego. Kościół był przepełniony publicznością. Prawie wszyscy deputowani byli obecni. Depesza dodaje, że w dniu wczorajszym wydobyto ze zgliszcz spalonego teatru mnóstwo *(zahllose)* szczątków ciał ludzkich, zwęglonych częściowo lub zupełnie.

* *

Z dzienników wiedeńskich wyjmujemy dalej następujące szczegóły: We wtorek około południa znaleziono na miejscach ustępowych przy lewym chodniku loż drugopiętrowych dwoje zwłok męskich, prawie wcale nienaruszonych. Przystęp do owych miejsc zawalił się był jeszcze pierwszego wieczora, musiano więc po drabinach dostawać się do tych nieszczęśliwych, którzy widocznie chcieli się tu schronić i znaleźli śmierć przez uduszenie się dymem Dwoje tych zwłok wystawiono do rozpoznawania.

W jednem z biur policyjnych wystawiono rozmaite drobne przedmioty i szczątki odzieży po 46 ofiarach, które nierozpoznane jeszcze wystawione są w kostnicy cmentarnej. Na 46 talerzach złożono zegarki, notatki, portmonetki, klucze, pierścienie, łańcuszki, naszyjniki i t. p., oraz lornetki i szczątki kapeluszy, zarękawków, surdutów i t. d. Częstokroć guziczek nadtopiony lub niedopalone szczątki portmonetki wystarczają do rozpoznania osoby. która była ich właścicielem. W smutnym tym zbiorze znajdują się przedmioty bardzo znacznej wartości, których dotąd nikt nie reklamował, jak n. p. prześliczny soliter oraz szeroka obrączka ślubna, zdjęte z jednej ręki kobiecej. Widocznie utracili życie wszyscy, którzyby coś powiedzieć mogli o ich właścicielce.

Osobno wystawiono dalej w owem biurze luźne przedmioty, znalezione w płonącym teatrze, o których nie wiadomo, do kogo mogły należeć. Liczba ich jest bardzo znaczna i wzrasta z dniem każdym. Są to jedyne ślady po „nieodszukanych“. Powtarzają się między niemi wszystkie wyżej wymienione przedmioty, a samych lornetek naliczono w tym zbiorze przeszło 70. Mnóstwo też można tam znaleźć kluczów i kluczyków, z których wiele przepalonych, równie jak takichże pierścieni, zegarków i innych najrozmaitszych kosztowności. Wśród znalezionych banknotów niektóre są przepalone, inne przemoczone wodą, ale są także sztuki dobrze zachowane. Części kruszcowe portmonetek oraz gutaperchowe zapalniczki stopiły się po największej części. Książeczki notatkowe, listy i t. p. prawie wszystkie nie są wcale naruszone ogniem. Wszystkie te przedmioty będą dokładnie opisane, a opis zostanie ogłoszony w dziennikach.

Policya zajmuje się obecnie ostatecznem zrektyfikowaniem listy osób nieodszukanych, w którym to celu rozesłani po całem mieście agenci sprawdzają według podanych policyi adresów, czy rzeczywiście osoby znajdujące się na liście istniały i czy ich braknie obecnie. Pokazało się przy tej sposobności, że z mieszkańców pewnego domu przy ulicy *Schottenring* siedmiu postradało życie w pożarze teatru. W ogólności najwięcej stosunkowo ofiar porwała katastrofa z dzielnicy wiedeńskiej, stanowiącej bezpośrednie otoczenie *Ringtheatru*.

W wspólnym grobie na cmentarzu centralnym złożono już 89 trumien, w kostnicy zaś było we wtorek wystawionych 29 ofiar, z których 20 znajdowało się w takim stanie, że rozpoznanie osoby było możliwem. W nocy na środę pogrzebano 22 rozmaitych luźnych szczątków ludzkich w trzech trumnach. Na cmentarzu zaś izraelickim pochowano dotychczas 72 ofiar.

Składka u burmistrza wynosiła we wtorek 245.820 zł., w redakcyi *N. fr. Presse* przeszło 114.080 zł., w innych redakcyach po kilka do dziesięciu tysięcy zł.

* *

Tagblatt w dzisiejszym swym numerze zadaje sobie pytanie, ile też z ofiarami *Ringtheatru* przepadło gotowego mienia, nie licząc efektywnej wartości każdej straconej siły i inteligencyi ludzkiej. Opowiada, że przy jednym z najpierw wymienionych trupów znaleziono w gotówce sumę 2.590 zł., a według zeznania krewnych pewnej starszej damy, która się spaliła, ofiara ta miała przy sobie cały swój majątek 10 000 zł. Jakiś kupiec peszteński, który padł ofiarą katastrofy, miał mieć przy sobie 4.000 zł.. a w ściśniętej pięści napół zwęglonego trupa mężczyzny znaleziono szczątki banknotów. Mniejsze lub znaczniejsze kwoty znajdowały się również przy wielu innych ofiarach. Nigdy jednak nie da się na pewno oznaczyć suma spalonych w katastrofie pieniędzy papierowych, to wszakże pewna, że jest ona bardzo znaczna. W niektórych wypadkach wszakże strata materyalna może być powetowaną. mianowicie zaś strata spalonych losów, obligacyj i. t. p. Jedna z ofiar miała przy sobie właśnie 14.000 zł. w obligacyach dolno-austryackiego towarzystwa eskontowego. Śledztwo karne oddzielnie od policyjnego prowadzi sędzia Lauser, który wczoraj przesłuchać miał architekta Förstera, jako budowniczego gmachu. a dziś dyrektora Jaunera. Na wniosek prokuratora, dr. Pelsera, przesłuchane mają być także osoby, które doniosły dziennikom o niedbalstwie, panującem w teatrach wiedeńskich.

Jak donosi *Czas*, Jan Matejko przesłał na ręce ministra Jego Exc. br. Ziemiałkowskiego przepyszny szkic olejny przedstawiający „Sobieskiego pod Wiedniem“, składając ten znakomity dar jako ofiarę dla rodzin osieroconych pożarem wiedeńskim.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan miał przybyć wczoraj z Gödölö do Budapesztu, dokąd udał się jeszcze onegdaj z Wiednia minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky, celem złożenia Monarsze służbowego raportu. Za dni kilka ma Najj. Pan przybyć do Wiednia.

Katastrofa wiedeńska była pozawczoraj tematem bardzo żywych rozpraw w komisyi budżetowej Izby deputowanych. Na posiedzeniu obecni byli pan minister-prezydent hr. Taaffe i prezydent policyi Marx. Przy pozycyi „publicznego bezpieczeństwa“ wystąpił dep. Suess, jako „jedyny w komisyi zasiadający reprezentant miasta Wiednia“ z zapytaniem do hrabiego Taaffego, czyli minister może dodać jakie szczegóły do wyjaśnień, złożonych już w Izbie w sprawie katastrofy. Hr. Taaffe odpowiedział, że skoro tylko zebrane będą dostateczne daty i szczegóły faktyczne, odpowie zaraz na interpelacyę w Izbie, frazesy bowiem i puste słowa nie uspokoją publicznej opinii w tej smutnej sprawie. Dep. Suess oświadcza na to, że nie zamierza bynajmniej uprzedzać wyniku dochodzeń sądowych, ale chodzi mu o to, aby wobec ogromu nieszczęścia winni nie zwalali własnej winy na innych. Mowca ubolewa, że oprócz przestarzałych rozporządzeń z r. 1817 nie postarano się o lepsze, praktyczniejsze przepisy bezpieczeństwa i że dodatkowy regulamin, uchwalony w r. 188! po pożarze teatru miejskiego, nie został nigdy wykonany. Dyrekcya policyi twierdzi, że komisarz, przybywszy o trzy kwadranse na 7 do teatru i spostrzegłszy pożar, pospieszył do policyjnego biura telegraficznego i uwiadomił urząd budowniczy miejski. Otóż depesza nr. 16.238 nadana na 5 minut przed 7 opiewa: „Pożar dachu na *Schottenring* obok gmachu policyjnego.“ Gdyby urząd budowniczy nie został był uwiadomiony o pożarze w *Ringtheater* przez dwóch fiakrów. nie byłby wiedział o niczem. Dr. Suess zarzuca dalej, że nie użyto aparatu alarmowego, który się znajduje na rogu ulicy, ani drugiego w samym teatrze. Zdaniem mowcy, pochodnie pompierów gasły w teatrze nie od silnych przeciągów, ale od wyziewów gazu (*Kohlenoxydgas*), którym korytarze były przepełnione jakby podziemne kopalnie węgla. W końcu wystąpuje mowca z całym szeregiem rekryminacyj przeciw władzom i żąda radykalnej reformy publicznej służby bezpieczeństwa w Wiedniu. Prezydent policyi p. Marx zapewnia, że zarządzono najsurowsze śledztwo, a przed jego zamknięciem nie można wiedzieć, na kogo spada odpowiedzialność. Czuwanie nad bezpieczeństwem ogniowem jest obowiązkiem miejskiego urzędu budowniczego, policya bowiem nie posiada ku temu sił technicznych. Dziś wszystkie gromy godzą tylko w policyę. Być może, że to. co mówił dep. Suess o aparacie alarmowym, jest prawdą, ale p. prezydentowi nic o tem nie wiadomo. Policya z wszelką troskliwością czuwała nad bezpieczeństwem w teatrach; niedawno w tym samym *Ringtheater* komisarz policyjny, który interweniował w tym celu, spotkał się z grubiaństwem personalu teatralnego. Instrukcya policyjna nie wkłada na komisarzy czuwania nad środkami przeciw pożarowi. Instrukcya ta ma luki i niedostatki i uledz musi zupełnej zmianie. Obecna nienawistna agitacya przeciw policyi czyni dotkliwy i niebezpieczny uszczerbek powadze władz — a jeśli potrwa dłużej, zagrozi bezpieczeństwu publicznemu. Każdy aresztowany „wagabunda“ uzuchwala się już dzisiaj zarzucać policyi katastrofę w *Ringtheater*. Dep. Dumba żąda szybkiej i stanowczej satysfakcyi i zapytuje p. ministra, czy istotnie niespuszczenie żelaznej kurtyny i brak lamp olejnych były przyczyną katastrofy, i czy prawdziwe są pogłoski, że niektóre osoby, które wcześnie uszły z gorejącego teatru, ostrzegały wyraźnie, iż w sali pozostało jeszcze mnóstwo widzów, ale ich nie słuchano? Hr. Taaffe zapewnia, że nikt z winnych i odpowiedzialnych nie ujdzie śledztwa. Odpowiadając na interpelacyę w Izbie, minister sam przyznał, że niestety popełniono błędy przy ratunku, ale winnych wskazać nie może, bo to rzecz sądu. Niepodobna mu oskarżać z ławy ministeryalnej kogoś, komu jeszcze nie udowodniono winy. Śledztwo będzie bezwzględne i jak najsurowsze a rząd uczyni wszystko, aby zapobiedz w przyszłości podobnym katastrofom. Na dalsze uwagi dep. Schaupa odpowiada hr. Taaffe, że dotychczas kontrola nad bezpiecze stwem ogniowem w teatrze nie należała do policyi, ale do innego urzędu; odtąd policya wykonywać będzie kontrolę tę wspólnie z urzędem budowniczym miejskim. Mowca przyznaje, że tak jego, jak kilka najwyższych osobistości zapewniano, że w teatrze już nie ma nikogo, że pożar wybuchł dość wcześnie jeszcze przed widowiskiem i zapełnieniem się sali widzami. Czy to fałszywe przypuszczenie było wynikiem lekkomyślności – wykaże śledztwo sądowe. Deputow. Suess, Heilsberg, Sturm i Neuwirth ponownie występują z gwałtownemi rekryminacyami przeciw rządowi, a dep. Suess posuwa się nawet za przykładem pozawczorajszej *Nowej Presse* tak daleko, że niemal obecny system polityczny czyni odpowiedzialnym za katastrofę! Hr. Taaffe zapewnia ponownie, że opinia publiczna mieć będzie zupełną satysfakcyę, że winni zostaną przykładnie ukarani, i że rząd nie myśli nawet o tem, aby pokrywać i „ubijać“ sprawę — upiększanie zajść (*Schönfärberei*) byłoby tu wprost nieodpowiedzialnością. Zamknął dyskusyę sprawozdawca komisyi budżetowej hr. Clam, podnosząc, że cała czysta prawda musi wyjść na jaw a wtedy sprawiedliwość spełni to, co do niej należy. Więcej nie da się uczynić w obecnej chwili.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych wniesionem zostało przedłożenie rządowe o opustach podatku gruntowego w razach nieszczęścia. Następnie przyjęła Izba w trzeciem czytaniu 174 głosami przeciw 127 nowelę do ustawy wojskowej, tudzież ustawę o tymczasowym budżecie. Z porządku dziennego uzasadniał dr. Herbst wniosek, żądający wybrania komisyi w sprawie odpowiedzi rządowej na interpelacyę o banku dla krajów koronnych.

Na onegdajszem posiedzeniu komisyi ekonomicznej, na którem przyjęty został traktat handlowy z Serbią i uchwalone normy obrotu uszlachetnionych wyrobów z niemieckim związkiem celnym, dep. Chlumecky interpelował ministra handlu barona Pin., czy prawdziwa jest wiadomość dzienników, że węgierski minister handlu w węgierskiej komisyi budżetowej miał nadmienić, iż rewizya taryfy celnej została zakwestyonowaną. Minister handlu odparł na to, że doniesienia dziennikarskie w tym kierunku zdają się polegać na nieporozumieniu, gdyż między obydwoma rządami w sprawie rewizyi taryfy celnej panuje zupełna zgoda, pozwalająca spodziewać się, że sprawa ta wkrótce będzie mogła być przedłożoną Radzie państwa. Komisya przyjęła do wiadomości odpowiedź p. ministra.

Klub połączonej lewicy odbył wczoraj rano posiedzenie dla wybrania mowców, zabrać głos. którzy mają w dyskusyi nad wnioskiem dr. Herbsta, w sprawie odpowiedzi na interpelacyę. której przedmiotem był bank dla krajów koronnych.

Komisya ustawy karnej obradowała przedwczoraj nad kwestyą postępowania objektywnego w sprawach prasowych. Po krótkiej dyskusyi uchwalono wezwać rząd, aby zaznaczył w komisyi stanowisko swoje wobec tej kwestyi. Dep. Lienbacher przedłożył komisyi następujący wniosek: „Komisya zaleca Izbie zupełne zniesienie czysto objektywnego postępowania karnego w tych wszystkich wypadkach, w których oskarżyciel publiczny może wnieść oskarżenie przeciw pewnej osobie, niemniej zaleca zmianę pierwszego ustępu § 493 ust. kar. który ma nadal brzmieć: „Gdyby prokurator z jakiegobądź powodu nie mógł wnieść oskarżenia przeciw pewnej ściśle oznaczonej osobie, gdyby przy tem jednak uznał, że interes publiczny wymaga tego, aby sąd wydał orzeczenie, czy treść jakiego pisma wyszłego z pod prasy nie zawiera znamion karygodnej czynności, i czy nie należałoby zakazać dalszego rozpowszechniania tego pisma, w takim wypadku może wystąpić z odpowiednim wnioskiem“ i t. d.

Nowoje Wremja donosi, że sąd poczynił nowe wykrycia w sprawie zamachu 13 marca. Okazuje się, że nie dwoch ale trzech ludzi oczekiwało z bombami na przejazd carskiego powozu, a Perowska przez kanał rozmawiała z nimi. Gdy car został raniony, pierwszym, który przystąpił do niego i podniósł go, był Emeljanow, śpiewak cerkiewny, którego następnie aresztowano, a który wówczas miał jeszcze bombę w kieszeni. Po daniu pomocy carowi Emeljanow oddalił się spokojnie; policyi nie było. Przy przesłuchaniu Emeljanow na zapytanie, czy był na miejscu wypadku, odpowiedział: „Tak, ja byłem, ale was tam nie było“.

W doniesieniach z Rossyi powtarza się znowu dawniej już w pismach angielskich podana pogłoska, że nihiliści chcą zrobić nowy zamach w Gatczynie za pomocą balonu.

Z Petersburga donoszą do *Presse* drogą pośrednią, że w d. 8 b. m. w jednym z domów na zaułku Ertelewa aresztowano ośm osób należących do partyi nihilistycznej. Aresztowani dali kilka strzałów z rewolweru, ale nie ranili nikogo.

St. Petersb. Wied. zapewniają, że budżet rossyjski na rok przyszły w skutek oszczędności zaprowadzonych za obecnego panowania nie wykaże żadnego deficytu, zaś deficyt tegoroczny pokryty będzie w zupełności częścią ostatniej pożyczki. Dzienniki zwracają uwagę, że zapewnienie to zostaje w rażącej sprzeczności z niedawnym artykułem *Porjadka* o finansowem położeniu Rossyi, gdyż według tego artykułu budżet przyszłoroczny wyniesie w konkluzyi około 200 milionów rs. deficytu, a redukcye, jakie obecnie są czynione, nie wyniosą więcej jak 5 milionów rs.

Posłem włoskim w Paryżu ma podobno zostać były prezes gabinetu Minghetti.

Senat hiszpański rozpoczął dnia 12 b. m. dyskusyę nad budżetem i ukończy ją prawdopodobnie przed dniem 20 b. m., w którym to dniu Izby zostaną odroczone do 16 stycznia.

Dziennik urzędowy bukaresztański ogłasza dekret królewski, mocą którego ministrem skarbu na miejsce Bratiana mianowany został Chitzu, Bratiano zaś zatrzymuje tekę wojny. którą piastował dotychczas.

W skutek otrzymanego w Konstantynopola doniesienia, że na półwyspie Chalkis

i w klasztorach na górze Athos prowadzone są knowania rewolucyjne i znajdują się składy broni. gubernator Saloniki wysłał tam komisyę śledczą i na podstawie sprawozdania tej komisyi dokonano licznych aresztowań.

Rząd stanów Zjednoczonych zakomunikował kongresowi obradującemu w Waszyngtonie instrukcye przesłane posłom Unii w Chili i Peru. W instrukcyach tych zasługuje na uwagę polecenie, ażeby posłowie przestrzegli oba rządy, aby nie wzywały pośrednictwa Europy gdyż w takim razie Stany Zjednoczone byłyby zmuszone do energicznej interwencyi. Okazuje się z tego, że sekretarz stanu spraw zagranicznych Blaine jest zdecydowany trzymać się w każdym wypadku doktryny Monroego i stanowczo wprowadzać ją w wykonanie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 grudnia. Wśród dalszych rozpraw nad odpowiedzią rządu w kwestyi *Laenderbanku* usiłował dr. Herbst wykazać, że twierdzenie, jakoby i poprzednie ministerstwa zezwalały na wyjątki od regulatywu, nie jest prawdziwe, i że specyalnie nie da się to powiedzieć o kilku bankach, które mowca wymienia. Dr. Grocholski oświadcza, że Polacy zadowoleni są odpowiedzią rządu i głosować będą przeciw wnioskowi. Kto ma co w tej sprawie do zarzucenia rządowi, niechaj to uczyni w Izbie. Tomaszczuk usiłuje udowodnić, że *Länderbank* rzeczywiście był faworyzowany. Po odpowiedzi ministra skarbu dr. Dunajewskiego zamknięto posiedzenie. Następne jutro.

Wiedeń, 14 grudnia. Najdost. Arcyksięztwo Rudolfowie odwiedzili rano cmentarz centralny i zatrzymali się czas pewien w modlitwie u wspólnego grobu ofiar. Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik przybył wraz z najstarszym swym synem rano na pogorzelisko i oglądał bardzo dokładnie pojedyńcze części ruin.

Całą przestrzeń spalonego teatru desinfekcyonowano dziś kwasem karbolowym. Na parkiecie i scenie paliło się dziś znowu. Gmina miasta Linz wystosowała kondolencyę do gminy wiedeńskiej, przesyłając 500 zł. na osoby dotknięte katastrofą.

Wiedeń, 14 grudnia. Po południu wykonano silną desinfekcyę gruzów spalonego teatru. W ciągu dnia znaleziono zwęglone zwłoki siedmiu osób, które poddano desinfekcyi, a następnie w trumnach kruszcowych przeniesiono na cmentarz. Uprzątnięcie pogorzeliska zostało przerwane, gdyż popękane mury ciągle się usuwają i przedtem zwalone być muszą.

Zwłoki znalezione w ostatnich dniach zostały dziś na cmentarzu w wspólnym grobie pochowane.

Policyjne dochodzenia o przyczynie katastrofy bez przerwy się prowadzą Przesłuchano 50—60 osób, między tymi wielu członków personalu teatralnego. Zapewne jutro w południe przedwstępne śledztwo zostanie ukończone i akta oddane będą sądowi karnemu.

Wiener Zeitung pisze: *W. Allg. Ztg.* w południowem wydaniu z 13 grudnia i *W. Tagblatt* w porannem wydaniu podały ciekawą wiadomość, że pierwszemu ochmistrzowi księcia Hohenlohe wyrażone zostało najwyższe niezadowolenie, w skutek czego tenże podał o demisyę. Chociaż liczba osób wierzących w tę pogłoskę jest zapewne nieznaczna, to jednak na podstawie informacyi u kompetentnego źródła zasięgniętej zaznaczamy, że ciekawa ta wiadomość należy do rzędu źle zmyślonych tendencyjnych baśni. Śmiałość trudna do uwierzenia, z jaką przy tem nazwiska najwyższych osób są nadużywane, jest czemś więcej niż ubolewania godnym faktem.

Budapeszt, 14 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby niższej wspomniał prezydent o ciężkiej katastrofie, jaka dotknęła Wiedeń, a której wspomnienie przejmuje boleścią serca wszystkich. Izba wyraziła głębokie ubolewanie i upoważniła prezydyum do przesłania na ręce prezydenta austryackiej Rady państwa wyrazów współczucia.

Budapeszt, 14 grudnia. Izba deputowanych przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu ustawy o uregulowaniu obrotu produktami apretowanemi z niemieckim okręgiem cłowym, oraz ustawy, według której promulgowanie ustaw w przyszłości odbywać się ma nie w parlamencie jak dotąd, lecz przez ogłoszenie w dzienniku urzędowym.

Berlin, 14 grudnia. Składki zebrane dla ofiar katastrofy wiedeńskiej przez austryacko węgierski komitet pomocy pod nazwą Cesarzewicza Rudolfa wynoszą dotąd 30.000 mark, z czego większą część już do Wiednia wysłano.

Bern, 14 grudnia. Zgromadzenie związkowe wybrało ponownie siedmiu dotychczasowych członków rady związkowej. Bavier wybrany prezydentem związku, Ruchonner wiceprezydentem, Ringier kanclerzem.

Bukareszt 14 grudnia. Izba jednomyślnie przyjęła wniosek generała Lecca, aby rządowi austryackiemu wyrażone zostało współczucie, z powodu katastrofy w Ringtheater.

Wiedeń, 14 grudnia. W Izbie panów ks. Czartoryski interpelował przewodniczącego komisyi edukacyjnej o obecnym stanie obrad nad projektem ustawy o czeskim uniwersytecie w Pradze. Przewodniczący Hasner odpowiedział, że wkrótce odbędzie się posiedzenie komisyi dla tej sprawy.

Projekt ustawy o opodatkowaniu wina sztucznego odesłano do komisyi finansowej.

Projekt ustawy o galicyjskiej kolei transwersalnej przyjęto bez rozprawy znaczną większością głosów.

Wiedeń, 14 grudnia. *Presse* donosi: Wskutek rozkazu Najj. Pana odbędzie się jutro w kaplicy zamkowej w Gödöllö żałobne nabożeństwo za dusze ofiar katastrofy wiedeńskiej, na którem będą obecni Najj. Państwo, najwyższy dwór i personal dworski.

Dziś znowu zgłosiło się 20 — 30 osób, które pierwotnie wpisane były do wykazu ofiar katastrofy.

Burmistrz Newald zachorował.

Królestwo włoscy przysłali 8000 franków w złocie dla rodzin ofiar katastrofy. Poselstwo włoskie złożyło oprócz tego 4000 franków.

Wieden, 14 grudnia. W Izbie deputowanych w rozprawie nad interpelacyą dr. Herbsta o banku dla krajów koronnych, minister skarbu dr. Dunajewski odpierał wywody interpelanta, mianowicie jego twierdzenie, że odpowiedź na interpelacyę nie jest dość jasna, w skutek czego musiano żądać ustanowienia komisyi. Czy oświadczenie pewne zadowala kogo lub nie. czy jest jasne lub nie, to zawisło od osobistego zapatrywania O tem jednak zapewnia mowca interpelanta. że odpowiedź przedstawiła otwarcie wszystko, co w ogóle przedstawić należało. Minister mówi następnie o regulatywie i o przytoczonych w odpowiedzi wypadkach, w których poprzednie rządy uczyniły wyjątek w tej mierze. Przytoczenie wypadków ma na celu tylko dostarczenie rzeczywistych ale nie wszystkich jeszcze dowodów, że regulatywa nie jest jeszcze ustawą, nawet nie rozporządzeniem, lecz tylko ogólną dyrektywą, od której w specyalnych wypadkach zawsze wyjątki czyniono, i stosownie do zachodzących stosunków nadal czynić wypada.

Minister przechodzi następnie do uwagi uczynionej przez dr. Herbsta, że administracya skarbowa zostaje z *Union générale* w Paryżu w pewnym rodzaju kontraktowego stosunku i do innych w podobnym duchu rozgłaszanych wieści. Mowca oświadcza, że administracya skarbowa nie może mieć żadnego wpływu na ogłoszenia czynione sposobem reklamy i nie jest to nawet potrzebnem, gdyż publiczność paryska jest dość inteligentna, a więc do podobnych rzeczy nie przywiązuje żadnej wagi i przesadną reklamę od prawdy odróżnić umie.

Co się tyczy zarzutu, że administracya skarbowa, potrzebując pokryć deficyt, udała się do kapitałów obcych, nie zaś bezpośrednio do miejscowej ludności, minister powołuje się na naukę skarbowości, która jasno i wyraźnie wskazuje, jakiej drogi używać należy dla pokrycia podobnych ubytków, oraz zwraca uwagę, że gdyby stało się to, czego dr. Herbst zdaje się pragnąć, byłby on niezawodnie także wystąpił z zarzutami przeciw rządowi. (*Głośne oklaski*). Minister skarbu odpiera dalej szczegółowo argumenta użyte przez dr. Herbsta i Tomaszczuka i kończy uwagą, że stanowisko, z jakiego rząd zapatruje się na udzielanie koncesyj, zostanie dokładnie określonem w mającej wkrótce nastąpić odpowiedzi na interpelacyę Lienbachera i towarzyszów w przedmiocie wniesienia ustawy o stowarzyszeniach akcyjnych. Mowca jest przekonanym, że po tych wyjaśnieniach Izba pod każdym względem zostanie uspokojoną. (*Głośne oklaski*). W tem miejscu prezes przerywa dyskusyę.

Rzym, 15 grudnia. Hr. Delaunay ambasador przy dworze niemieckim odjechał na swoje stanowisko do Berlina.

Sąd apelacyjny w Ankonie zgodnie z wyrokiem sądu apelacyjnego w Rzymie orzekł, że dobra nieruchome kolegium Propadandy stosownie do ustawy z dnia 19 czerwca 1872 roku podlegają konwersyi na rentę.

Minister Mancini przedłożył Izbie projekt ustawy w przedmiocie terminu reformy sądowej w Egipcie. Izba uchwaliła nagłość tego wniosku.

Madryt, 15 grudnia. Pod protektoratem królowej odbędzie się w przyszłym tygodniu w Operze przedstawienie na korzyść rodzin po ofiarach katastrofy Ringteatru.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 grudnia 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 182 50. Węg. akcye kredyt. 359 25. Akcye anglo-austr. 152 10, Akcye banku Union 142·60 Akcye kolei Karola Ludwika 309·50, Akcye kolei północnej 250·25, Akcye kolei południowej 154·50, Akcye kolei Alföld. 175·75, Akcye kolei Elżbiety 218·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 1[illegible]7 50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej, 169 —, Wiedeńskie losy 133·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 98·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101 —, Losy regulacyi Cissy 113 —. Losy tureckie 29·—, Węgierska renta 11[illegible]·80, Akcye banku związkowego 141 10, Akcye banku obrotowego — —, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25·—, Węgierskie losy 122 25, Marka niemiecka —·—. Usposobie nie lepsze.

Wiedeń, 14 grudnia. 1881, godz. 5 min. 55 Akcye kredytowe 363·—, Anglo-Austryackie, —.—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 310·50, Południowa —.— Renta papierowa 77·30. Galicyjskie listy zastawne 101·60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 162·20, Losy z r. 1860 —·— Napoleondor 9·43—, Rubel papierowy — —. Usposobienie —.

Wiedeń, 15 grudnia 1881, 10 godź. m. 45 Akcye kredytowe 363·90, Anglo-Austr. 153.—, Akcye banku Union 142·80, Kolej Karola Lud. 310 25, Południowa 15[illegible]·60 Renta papierowa —·—. Galicyjskie listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·43—, Rubel papierowy 1·24¾ Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 14 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·50 do 32·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 33 do 12 35 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.). 224·50 m., żyto —·— m., spirytus 58 80 m., olej rzepakowy 48 20 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 66 25 fr. olej rzepakowy 93·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —.—, spirusy —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

Wykaz

wyciągniętych w dniu 14 listopada 1881 roku w c. k urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb

60 5 87 25 52

Następne ciągnienia przypadają w dniu 28 grudnia 1881 i 11 stycznia 1882.

Z c. k. urzędu loterjnego

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 15 grudnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 749.6mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 5.6°C. Psychrometr wilgotny — 6.0°C. Prężność pary 2.7mm. Wilgoć 90%. Zachmurzenie 9. Wiatr SE2. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 4.5° R.

Barometr idzie do góry

Stan barometru nad poziom morza 777.0mm

Przyjechali do Lwowa

dnia 15go grudnia 1881

Hotel George'a.

Pp. R. Janicki z Łoszniowa. R. Horny z Wielnia. Dr. Z. Korotkiewicz z Gródka.

Hotel Europejski.

Pp. Bołos Antoniewicz ze Stanisławowa. M. Torosiewicz z Pełtwy. Dr. W. Czajkowski z Przemyśla.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. Orzechowicz z Kalnikowa. W. Krzyżanowski z Hulcza. F. Lindenbaum z Drohobycza M. Grabowski z Polski K. Potworowski z Chorostkowa. G. Dwernicki z Rossyi.

Hotel Krakowski

Pp I. Vogl z Ustrzyk. W. Stonawski z Biecza A. Pacyna z Pilzna

Hotel Warszawski

P. I. hr. Czosnowski z Wołynia.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany (

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany; o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 14 grudnia 1881.

	płacą		żądają	
	waluta austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	310	—	313	—
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	176	75	180	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	306	—	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258	—	262	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	75	101	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	75	101	75
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	92	75	93	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	40	103	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	—	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	—	94	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	70	101	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	20	50	22	50
„ „ Stanisławowa	24	75	26	75
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	52	5	62
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	36	9	45
Półimperyał	9	65	9	76
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	23¾	1	25¾
100 marek niemieckich	57	8	58	35
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 12 Grudnia 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.40	77.55
luty-sierpień	77.4	77.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.30	78.45
kwiecień-październik	78.35	78.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.50	124.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	134.—	134.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.75	—.—
„ „ 1864 po 100 zł.	173.20	173.60
„ „ 1864 po 50 zł.	172.75	173.—
Renty Com po 42 lir austr.	33.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	14[illegible]	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	10[illegible].40	10[illegible]
Renta papierowa 5% z r. 1881	94.[illegible]5	95.10
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	9[illegible].99	94.05
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	100.75	101.50
Galicyi	101.—	101.5[illegible]
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	9[illegible].25	100.—
Węgier	98.[illegible]5	99.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	153.25	153.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	366.10	36[illegible].30
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	895.—	900.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Basku austro-węgiersk. a 600 złr.	838.—	84[illegible].—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	580.—	582.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	220.25	220.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2490.—	2493.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	31[illegible].50	312.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	178.—	178.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	335.5[illegible]	33[illegible].—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	153.—	153.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167.—	167.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.20	100.60
„ „ „ „ premiowe po 3%	103.25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.40	97.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.5[illegible]	101.—
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.50	101.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.20	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	10[illegible].[illegible]5	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.50	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.80	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.75	95.[illegible]5
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	9[illegible].—	93.40
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.50	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.40	99.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.40	94.80
z r. 1867	100.—	100.20
z r. 1868	95.70	9[illegible].—
z r. 1872	95.—	96.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	93.80	94.[illegible]0
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182.5[illegible]	18[illegible].—
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	114.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	—.—
Losy miasta Krakowa	21.50	22.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	42.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.50	50.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	66.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.25	30.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.85	119.10
Paryż za 100 fr.	47.07.50	47.12.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.61.—	5.63.—
„ pełnej wagi	5.59.—	5.61.—
Korona	—.—.—	—.—.—
2-frankówka	9.43.—	9.44.—
Rossyjski imperyał	9.69.—	9.71.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 14 grudnia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	25
„ „ „ w srebrze	78	10
Renta w złocie	93	75
Losy pożyczki z r. 1860	134	25
Akcye banku austro węgierskiego	837	—
„ „ kredytowego	362	60
Londyn	118	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	43
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	58	5

Dziennik Urzędowy.

(8711 1—3) **Edykt.**

L. 4373. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Majera Redlicha przeciw Fedkowi Mielnikowi pto. 50 zł. w. a. z pn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż posiadłości wykazem hipotecznym 149/112 księ i głównej gminy katastralnej Olchowiec objętej, dłużnika Fedka Mielnika własnej, tej pretensy za hipotekę służącej, z parcel gruntowych 1282, 2611. 2612, 2613, 2614, składającej się, w protokole oszacowania z 18 lutego 1879 l. 2182 bliżej opisanej.

Sprzedaż ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch termintch a to dnia: 22 grudnia 1881 i dnia 26 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 9 rano z tem, że posiadłość ta na tych terminach tylko za cenę szacunkową i wywołania 100 zł. lub wyżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Gdyby posiadłość wzmiankowana na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie została, przeznacza się do ułożenia warunków ułatwiających w sądzie odbyć się mający termin na dzień 9 lutego 1882 godzinę 9 rano, na który się wszystkich interesentów wzywa.

Wadyum wynosi 10 zł. w gotówce.

Akt oszacowania ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne leżą w registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomiono obie strony, Dyrekcyę c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie, Urząd gminny w Olchowcu, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k. Prokuratoryę Skarbu, c. k. Namiestnictwo, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 14 czerwca 1881, na sprzedać się mającej posiadłości prawo hipoteki uzyskali na ręce kuratora Dra Pana Karola Gottlieba, adwokata w Brzeżanach.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany 18 czerwca 1881.

(8569 1—3) **Edykt.**

L. 3407. W c. k. sądzie powiatowym w Gródku odbędzie się na dniu 19 stycznia i 23 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi budynków na połowie gruntów Denefalszczyzna zwanych w Gródku pod l. 285/278 przez ś. p. Piotra Zubrzyckiego wystawionych wraz z gruntem pod tymi budynkami wedle dom XI. pag. 85 n. 8 haer. na spadkobierców ś. p. Piotra Zubrzyckiego zapisanych.

Cena wywołania 20 zł. 40 ct., zakład 5 zł. a. w. Gdyby rzeczone budynki z gruntem w powyższych dwóch terminach ani po wyżej ani nawet za cenę wywołania sprzedane być nie mogły, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 30 marca 1882 o godzinie 10 przed południem.

Resztę warunków licytacyjnych ekstrakt tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się także spadkobierców ś. p. Piotra Zubrzyckiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych Kornela, Leona, Józefa, Jana, Alojzego i Antoninę Zubrzyckich z tem, że dla nich kuratora w osobie c. k. notaryusza Adolfa Henzego z Gródka, tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapaść mająca wcale nie lub niewczesnie doręczone być nie mogły, lub którzyby dopiero po dniu 25 kwietnia 1880 za pośrednictwem księgi gruntowej praw rzeczowych na sprzedać się mającej realności nabyli z tem, że dla nich kurator w osobie adwokata dra Józefa Flatowicza w Gródku ustanowiony został, powiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek dnia 30 sierpnia 1880.

(8718 1—3) **Kundmachung.**

Zl 68618. Aus der von einem Ungenannten aus Anlaß der Vermählung Ihrer kaiserl. Hoheit der durchlauchtigsten Frau Erzherzogin Gisela mit Seiner königl Hoheit dem durchlauchtigsten Prinzen Leopold von Baiern gegründeten Stiftung ist eine Ausstattung im Betrage von 680 Gulden ö. W. zu vergeben

Auf diese Ausstattung haben Anspruch im Brautstande befindliche mittellose und würdige Töchter oder Waisen von solchen Beamten, welche einem dem k. k. Ministerium des Innern unterstehenden Dienstzweige angehören oder bis zu ihrem Ableben oder bis zu ihrer Pensionirung angehört haben.

Die Ausstattung wird am 20 April 1882 verliehen, jedoch erst nach eingegangenem Ehebündnisse flüssig gemacht, wozu dem betheilten Mädchen die Frist bis Ende October 1881 offen steht.

Die bezüglichen Gesuche sind mit dem Taufscheine, Sitten — oder Mittellosigkeitszeugnisse, dann mit dem Nachweise über die bereits stattgehabte Verlobung, endlich mit dem Nachweise darüber, daß der Vater der Bewerberin in einem der obigen Dienstzweige dient oder gedient hat, belegt bis längstens 15 Februar 1882 bei der k. k. n. ö. Statthalterei in Wien zu überreichen

Soferne über die bereits stattgehabte Verlobung keine andere Nachweisungen geliefert werden, dann ist mindestens der Namen und Character des Bräutigams anzugeben

Von der k. k. n. ö. Statthalterei

Wien, am 4 December 1881

(8713 1—3) **Edykt.**

L. 3982. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 lutego 1877 zmarł w Witkowicach Józef Oszmański z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzeni z dnia 20 lutego 1877 i że do spadku po nim na mocy ustawy syn śp. Ludwika Oszmańskiego (brata spadkodawcy) konkuruje. Gdy ani imię syna śp. Ludwika Oszmańskiego, ani miejsce pobytu sądowi nie jest wiadomem, zatem wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i p. Kazimierz m Goskim, jako ustanowionym dlań kuratorem pertraktowanym będzie

Kęty dnia 24 października 1881.

(8654 1—3) **Edykt.**

L. 6853. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Tomasza Zastawnika w kwocie 407 zł. z pn. odbędzie się w dniach 24 stycznia i 21 lutego 1882 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym licytacya posiadłości przedmiot księgi gruntowej miasta Chrzanowa stanowiących, własnością Jakóba i Maryanny Michalskich będących, jako to trzech całych posiadłości l. w. h. 523, 944 i 1014 i 25/30 części posiadłości l. w. h. 46 gminy katastralnej Chrzanów objętych, z których pierwsza na 577 zł., druga na 400 zł., trzecia na 758 zł. a czwarta na 1068 zł. 60 ct. sądownie oszacowane zostały.

Cenę wywołania każdej z osobna licytować się mającej nieruchomości stanowi jej wartość szacunkowa, której dziesiątą część stanowi wadyum. Sprzedaż może nastąpić za cenę niższą szacunkową lub powyżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wykazy hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 31 października 1881.

(8674 1—3) **Edykt.**

L. 49441. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że wskutek wezwania c. k. sądu powiatowego m. del. s. k. I. we Lwowie z dnia 12 listopada 1880 l. 51103 dozwolił uchwałą z dnia 4 grudnia 1880 l. 52910 intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 368 zł. a. w. z pn. w stanie biernym realności pod l. 166¼ we Lwowie, wedle dom. 87 pag. 190 n. 18 haer dłużników Franciszka i Ksawery małż. Tomanków własnej, na rzecz Towarzystwa galic. Kasy zaliczkowej we Lwowie.

Gdy miejsce pobytu egzekutki Ksawery Tomanek i spadkobierców tejże, nie jest wiadome, został dla niej adwokat dr Gorecki kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Krowczyński mianowany.

Wzywa się zatem Ksawerę Tomanek a względnie jej spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 19 listopada 1881.

(8653 1—3) **Edykt.** L. 9616.

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn., Samuelowi Hornungowi od Kazimierza Szalonka należącej się odbędzie się w dniach 26 stycznia i 23 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym publiczna licytacya połowy posiadłości pod wyk. hip. 55 w Gromcu położonej, Kazimierza Szalonka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 455 zł.

Wadyum wynosi 45 zł.

Na obydwóch terminach poniżej ceny kupna nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 1 listopada 1881.

(8710 1—3) **Edykt.**

L. 17283. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Katarzyny Mazacz w kwocie 150 zł. w. a. odbędzie się w zabudowaniu sądowem egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kochininie na Kolonii pod liczbą kons. 214 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Abrahama Izaka Meninger własnej, na dniu 10 stycznia 1882 i na dniu 3 lutego 1882 zawsze o godz. 10 z rana, wyznaczając równocześnie, gdyby ta realność na powyższych terminach wyżej ceny szacunkowej w kwocie 640 zł. lub najmniej za takową sprzedaną być niemogła, do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 22 lutego 1882 o godz. 10 przed połud.

Cena wywołania stanowi 640 zł. a wadyum 64 zł.

Dalsze warunki licytacyjne, tudzież protokoła opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Stanisławów 17 listopada 1881.

(8707 1—3 **Edykt.**

L. 11135. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszym edyktem posiadacza zagubionych dwóch weksli, a to: na 7000 zł. i 3000 zł. opiewających przez panów Ksawerego i Wilhelma Krzeczunowiczów akceptowanych, zaś przez pana Dawida Weitza wystawionych z daty Komarów 1 lipca 1880 po trzech latach płatnych, aby w przeciągu 45 dni od dnia zapadłości takowych w tutejszym sądzie się zgłosił i swoje zarzuty przeciw proszonej amortyzacyi rzeczonych weksli wniósł, ile inaczej takowe za umorzone uznane będą.

Stanisławów 12 października 1881.

(8717) **Kundmachung.**

Zl. 16970. Im Konkursverfahren gegen Mechel Barach und Wolf Hammel wurde zur Richtigstellung der Schlußrechnung zur Schlußvertheilung und zur Antragstellung auf Beendigung des Konkurses die Tagfahrt auf den 3 Jänner 1882, 4 Uhr Nachmittags hiergerichts anberaumt.

K. k. Landesgerichtsadjunkt als Konkurskommissär

Seredowski

Lemberg am 8 Dezember 1881.

(8704) **Edykt.**

L. 277. Projekt księgi hipotecznej dla gminy Hańkowce złożony jest do powszechnego przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Sniatynie.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w tymże sądzie dnia 24 grudnia 1881 przed południem.

C. k. Komisya hipoteczna.

Kołomyja 12 grudnia 1881.

(8716) **Konkurs.**

L. 59704. Celem obsadzenia posady woźnego przy lwowskim c. k. głównym urzędzie cłowym z roczną płacą 300 zł. w. a. i 25 pr. dodatkiem czynnej służby, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swe należycie ostemplowane prośby w ciągu sześciu tygodni wnieść do c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu i w tychże udowodnić, że władają językiem polskim i ruskim w mowie i piśmie, są silni i zdrowi i do wykonywania robót służbowych zdatni i posiadają w ogóle potrzebne własności do piastowania posady woźnego

Uprawnieni podoficerowie będą przed wszystkimi innymi kompetentami uwzględnieni.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu.

Lwów dnia 7 grudnia 1881.

(8634 1—3) **Edykt.**

L. 3324. C k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza odnośnie do obwieszczenia z 16 czerwca 1880 l. 3169 że celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Aschendorf, prawonabywcy Nusyma Aschendorf w kwocie 300 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą będzie przymusowa licytacya realności Andrija i Stefana Baraniuków własnej w Olchowcu pod lk 110 położonej nietabularnej, składającej się z domu z gliny budowanego z przynależytościami i około pół morga ogrodu w dniu 17 stycznia 1882 o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem a to na tym jednym terminie także niżej ceny szacunkowej oraz wywołania 205 zł.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków li ytacyjnych leżą do przejrzenia w registraturze.

Mielnica 29 lipca 1881.

(8652 1—3) **Edykt.**

L. 14641. Dnia 24 stycznia i dnia 27 lutego 1882 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Wykotach położonej wyk. hip. l. 186 objętej w sprawie Ludwika Balickiego przeciw Mordkowi Begleiterowi pto 150 zł. w. a. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 180 zł wadyum 18 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Gdyby jednak ceny wywołania nikt nie ofiarował, na ten wypadek wyznacza się termin celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży na dzień 30 marca 1882 o godzinie 10 rano i na takowy wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niejawiący się za przystępujących do wniosku większości wierzycieli uważani będą.

C. k. sąd powiatowy miejs. del.

Sambor dnia 3 listopada 1881.

(8601 1—3) **Edykt.**

L. 50521. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzy do wierzytelności ciężących w stanie biernym części dóbr Sarunі wedle dom. 273 p. 250 n. 35 haer własnością Cezara Górskiego będących a mianowicie:

1) wedle dom. 73 pag. 294 n. 2 on intabulowanego w r. 1795 obowiązku małżonków Lorenca Kulikowskiego i Teresy z Jastrzębskich Kulikowskiej zapłacenia Tomaszowi Tyszkowskiemu kwot 180 złp. i 20 złp. na mocy pokwitowania i cesyi jak dom. 73 pag. 294 nr. 3 on. na rzecz Lorenca Kulikowskiego odstąpionych wedle Relat. nov. 91 p. 53 n. 1 on. kaucyą na rzecz Józefa Jastrzębskiego za roczny dochód dóbr Lisieczniki w kwocie 1564 złp. 8 gr. obciążonych, tudzież:

2) wedle d m. 73 pag. 294 n. 4 on. intabulowanego w r. 1795 obowiązku małżonków Lorenca Kulikowskiego i Teresy z Jastrzębskich Kulikowskiej zapłacenia Jędrzejowi Pelichowskiemu kwot 2000 złp. 20 węg duk. i 50 złp. na mocy pokwitowania i cessyi jak dom. 73 p. 244 n. 5 on. na rzecz Lorenca Kulikowskiego odstąpionych wedle Relat. nov. 91 p. 49 n. 1 on. kaucyą na rzecz Józefa Jastrzębskiego za roczny dochód z dóbr Lisieczniki w kwocie 1564 złp 8 gr. obciążonych, roszczą sobie pretensye, aby takowe do ostatniego grudnia 1882 w tutejszym c. k. sądzie krajowym zgłosili, gdyż w razie przeciwnym powyż pomienione ciężary wraz z nadciężarami jako umorzone uznane i ze stanu biernego dóbr Starunia wykreślone zostaną.

Lwów dnia 19 listopada 1881.

(8578 1—3) **Edykt.**

L. 3437. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 15 rat po 12 zł. i reszty kapitału w kwocie 97 zł. 43 ct. z procentem 12 procent od 6 czerwca 1881 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami sporu w kwocie 6 zł. 77 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 41 subrep. 42 w Żyrawie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a Oleksy i Feśki Hanowiczów własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytkowego włość we Lwowie w dniu 19 stycznia, 3 lutego i 28 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym budynku sądowym, a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, przy z trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej na 400 zł. oznaczonej. Resztę warunków licytacyi, można w tusądowej registraturze przejrzeć, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem interesowanych się zawiadamia z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza tutejszego p. Opolskiego

Żurawno dnia 8 października 1881.

(8560 1—3) **Edykt.**

L. 12069. C. k. sąd obwodowy w Samborze na prośbę Jakóba Trichtera jako cessyonaryusza Markusa Josefsberga wzywa posiadacza rzekomo zagubionego weksla or ginalnego z daty Drohobycz dnia 20 grudnia 1872 na 20 zł a. w. opiewającego, w dwa miesięcy od daty płatnego na zlecenie własne przez firmę J. Cohn et Comp. wystawionego z adresą Mikołaja Wróblewskiego i przez tegoż akceptowanego a na Markusa Josefsberga rygrowanego, ażeby takowy do 45 dni sądowi przedłożył i prawa swoje wykazał, inaczej weksel ten umorzonym zostanie

Sambor dnia 30 września 1881.

(8559 1—3) **Konkurs**

L. 19777. Przy sądach powiatowych w Dębicy i Mielcu systemizowane zostały posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi

Podania o te lub inne przy sądach powiatowych opróżnić się mogące posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 12 grudnia 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

C. k. Sąd wyższy.

Kraków dnia 30 listopada 1881.

(8673 1—3) **Edykt**

L. 52339. C k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 17 grudnia 1881 do l 56616 wniósł Maurycy Byck przeciw Henryce Rawicz, prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowe 150 zł. w. a., który też pod dniem 18 grudnia 1880 wydany został

Gdy miejsce pobytu pozwanej Henryki Rawicz nie jest wiadome, został dla niej adwokat dr. Blizińsk kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Skowroński mianowany.

Wzywa się zatem Henrykę Rawicz, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów 26 listopada 1881.

(8696 1—3) **Edykt.**

L. 8989. C. k. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Walentego Woźniaka, iż w sporze sumarycznym gminy Majdan Zbydniowski wyznaczono termin do rozprawy na dzień 16 stycznia 1882 o godzinie 9 rano i kuratorem dla niego ustanowiono Piotra Chciuka, z którym rozprawa będzie przeprowadzoną, jeżeli innego zastępcy sobie nie obierze.

Tarnobrzeg 27 listopada 1881.

(8694 1—3) **Edykt.**

L. 15007. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności galic. akcyjnego Banku hipotecznego 163 zł. 13 ct. 163 zł. 13 ct. i 4422 zł. 39 ct. z pn. odbędzie się w gmachu onegoż sądu licytacya majętności części dóbr Kawska wedle Dom 504 str. 375 n. 1 i 2 haer. Józefa Majera 2 im Josefsberga własnej w jednym terminie na 9go lutego 1882 o godzinie 10 z rana oznaczonym

Cena wywołania 9836 zł.

Wadyum 492 zł., sprzedaż nastąpi za jakąbądź cenę.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tej licyta yi uwiadamia się wszyst ich którzyby po dniu 22go marca 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego jakiegokolwiek prawa hipoteki na sprzedać się mającej majętności nabyli niemniej tych, którymby uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcześnie doręczone być nie mogły, przez edykta i kuratora w osobie adwokata Dra Steuermana ze substytucyą adwokata Dra Kohna ustanowiono.

Sambor dnia 22go listopada 1881.

(8672 1—3) **Edykt.**

L. 52338. C. k. sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieob cnej Henryce Rawicz, że przeciw niej został dnia 18go grudnia 1881 do l. 56615 na rzecz Maurycego Ungara wydanym, nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Henryka Rawicz nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dra Blizińskiego a tegoż zastępcą adwokata Dra Skowrońskiego wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomą z miejsca i pobytu Henrykę Rawicz aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów 26go listopada 1881.

(8660 1—3) **Edykt.**

L. 13112. Sokalski c. k. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leibę Sitzera, a względnie niewiadomych z życia i pobytu spadkobierców tegoż, że przeciw nim Abraham i Fischel Löwenkron pozew o wykreślenie sumy 200 rubli, czyli 1333 złotych polskich 10 groszy na realności pod l. k. 22 w Krystynopolu ciężącej z pn. tu wnieśli, na który termin do rozprawy na dzień 23 stycznia 1882 o 10 godzinie przed południem wyznaczono.

Wzywa się przeto tychże pozwanych, ażeby na powyższym terminie, albo sami tu w sądzie stawili się, lub też potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi p. adw. Drowi Filipowskiemu udzielili, lub innego pełnomocnika ustanowili, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniedbania tego powstać mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Sokal dnia 14 listopada 1881

(8684 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8047. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę egzekucyę popierającej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciwko Danielowi Haluk, Marcie Haluk, Dorce Haluk Fedkowi Haluk jako deklarowanym spadkobiercom zmarłego egzekuta Iwana Haluka realności tychże w Wybudowie pod nr. D. 75 Nr Rep. 41 położona zastawnie opisana, ciała tabularnego dotąd niestanowiąca na zaspokojenie wywalczonej wierzytelności 267 zł. w. a. z pn. w drodze publicznej licytacyi przymusowej w terminach: 9 stycznia, 13 lutego, 16 marca 1882, każdym razem o godz. 9 rano w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w sumie 1200 zł w. a.

Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w gotówce w kwocie 120 zł. w. a. złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych mogą być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

C k. sąd powiatowy.

Kozowa 21 listopada 1881.

(8683 1—3) **Edykt.**

L. 4610. C k. sąd powiatowy w Frysztaku ogłasza iż Tomasz Swistak, gospodarz w Glinіku średnim za marnotrawcę uznany i że temuż Michał Szarek wójt z Glinika średniego kuratorem ustanowiony został.

Frysztak 30 listopada 1881.

(8687 1—3) **Edykt.**

L. 6776. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, że w celu wydobycia kwoty 150 zł na rzecz Kisyela Zweigla przeciw Antoniemu i Maryannie Niemcom rozpisuje publiczna sprzedaż w tutejszym sądzie na dzień: 17 stycznia 1882, o godz. 10 rano, na grunt Nr 221 w Gniewczynie przeszło $1\frac{1}{2}$ morga ciała tabularnego nie stanowiącej na 160 zł. oszacowanej, protokoła opisania oraz warunki licytacyjne przejrzane być mogą w registraturze

Przeworsk 20go października 1881.

(8692 1—3) **Edykt.**

L. 10784. C k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że dnia: 9 stycznia i 13 lutego 1882, zawsze o godz. 10 rano w biurze VI odbędzie się w celu zaspokojenia wierzytelności c. k u przyw. akcyjn go Banku hipotecznego w kwocie 141 zł. 75 ct. 141 zł. 75 ct. 260 zł. 96 ct. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. konsk $53\frac{6}{4}$ top. 397/508 w Kołomyi na przedmieściu Stanisławowskim wedle Dom. II pag. 400 i 401 n. 3 haer. do Mojże za Arona Bechera należącej

Cena wywołania cena szacunkowa 5500 zł w. a.

Wadyum 550 zł

Gdyby realność rzeczona przy tych dwóch termin ch po cenie szacunkowej lub wyżej sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 13 lutego 1882. o godz. 4 po południu w biurze VI.

Dla nieznanych sądowi wierzycieli dla tych którymby uchwała niniejsza lub później sze doręczenymi być nie mogły, jakoteż dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 15 września b. r. jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do sprzedać się mającej realności prawa zastawu nabyli ustanawia się kuratora w osobie adw. Dra Zakrzewskiego.

Inne warunki licytacyi mogą być w t. s registraturze przejrzanymi.

Kołomyja dnia 17 listopada 1881.

(8688 1—3) **Edykt.**

L. 7129. Podaje się do powszechnej wiadomości, że dnia 31 stycznia 1882 o godz. 3 po poł. odbędzie się w Chołojowie licytacya realności pod l. 212 w Chołojowie położonej masy spadkowej Iwana Szaynochy i Maryśki Szaynochy własnej na rzecz Samuela Droka celem zaspokojenia 180 zł. z pn.

Cena wywoławcza 690 zł. zakład 69 zł

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 25 października 1881.

(8691 1—3) **Edykt.**

L. 28610. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprzyw gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 483 i 473 zł. 8916 zł. 63 ct aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie krajowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 96 dz. I w Krakowie położonej, dłużnika Kazimierza z Jerzykowa Baranowskiego własnej w trzech terminach dnia 13. lutego, 13 marca i 17 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemu warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 21000 zł. w. a. poniżej której ta realność sprzedaną nie będzie na tych terminach.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10/100 ceny wywołania 21000 zł. tj. sumę 2100 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub ck. uprzyw. austr. Banku narodowego w Wiedniu.

Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a oile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczone zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Gdyby realność ta w oznaczonych 3 terminach za cenę wywołania, lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 18 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano z tem oznajmieniem, iż niestający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w registraturze sądowej przejrzeć i opisać.

O tem zawiadamia się strony wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś masę nieobjętą Maryi K rdwanowskiej, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 29 listopada 1881 prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego się dla nich kuratora w osobie adw. Dr Lisowskiego z substytucyą adw. Dr. Trzebnal skiego i przez edykta.

Kraków 2 grudnia 1881.

(8689 1—3) **Edykt.**

L. 27539 Krakowski c. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż w sprawie Magistratu Krakowskiego przeciw Zortli Weindling o sprzedaż za pustkę uznanej realności odbędzie się licytacya realności pod l. 301 dz VIII. (Nr 11 lit. A. Gm. XI) w Krakowie za pustkę uznanej w dwóch terminach, dnia 21 lutego i 21 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, na których ta realność tylko za cenę szacunkową sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 130 zł. w. a.

Wadyum z ś 13 zł w a.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 28 października 1881 do hipoteki w szli, lub którymby rezolucya przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanowionym zostaje p. Adw. Dr. Schön w Krakowie.

Kraków 25 listopada 1881.

(8655 3—3) **Edykt.**

L. 2949. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że 15 grudnia 1881, 17 stycznia i 16 lutego 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie przymusowej egzekucyjna sprzedaż realności l. 26/32 w Nadyczu położonej, wedle wyk. hip l. 25 księgi grunto ej dla gminy Nadycze zapisanej, Tani Orłows i j względnie tejże leżącej masy spadkowej własnej, na rzecz Borucha Hermelina pto. 150 zł. z pn się odbędzie.

Cena wywołania 620 zł. w. a.

Wadyum 62 zł. w. a.

Resztę warunków i protokół oszacowania przejrzeć można w regist at rze.

O czem strony, c. k. uprzyw. gal. zakład kredytowy włościański, c. k. prokuratorye skarbu, c. k urząd podatkowy Żółkiew i wszystkich wierzy ieli hipotecznych, którzyby po 1 września 1880 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza i dalsze uchwały z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, na ręce ustanowionego niniejszem kuratora c. k. n tarvusza p. Antoniego Niementowskiego w Żółkwi się zawiadamia.

C k. sąd powiatowy.

Kulików dnia 17 maja 1881.

L. 4229 (8656 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia p et nsyi Maurycego Löwy 20 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzed ną będzie realność pod l. 276 w Kamesznicy, do dłużnika Szczepana Zawady należąca, w trzech terminach 20 grudnia 1881, 20 stycznia i 24 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Milówka 5 sierpnia 1881.

(8629) **Edykt.**

L 12234. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konku sowej Szeindli Horowitz w Sanoku ustanowiono pana adw.Dr. Gała w Sanoku zarządcą tejże masy konkursowej, a pana Pinkasa Maisa tamże tegoż zastępcą, obu w Sanoku zamieszkałych

Przemyśl dnia 30 listopada 1881.

(8593 2–3) **Edykt.**

L 11721. C. k. sąd powiatowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sumy 6000 zł. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż w drodze licytacyi dóbr Łazanówka w powiecie Manasterzyskim położonych, do dłużni a ks Porfirego Mandyczewskiego należących na rzecz ks. Atanazego Lewickiego w dniu sądowym 12 stycznia 1882 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie pod warunkami w edykcie z dnia 20 lipca 1881 l. 8116 określonemi się odbędzie.

Stanisławów dnia 29 października 1881.

(8623 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 651. W sądzie tutejszym odbędzie się 16 stycznia 6 lutego i 6 marca 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 23 w Lachowicach, spadkobierców Jana Pająka własnej, niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzeciem nawet niżej takowej.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł. a wadyum 40 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 20 sierpnia 1881.

(8598 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 8486 C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 29 maja 1881 l. 1983 w numerach 152, 153 i 155 Gazety lwowskiej z roku 1881 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. k. 80 subrep. 70 w Porsznie Starostwie lwowskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Pawła Kowalczuka własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 143 zł. 88 ct. z pn., wyznacza się nowy termin na 26 stycznia 1882 o godzinie 10 rano, na którym ta realność także niżej ceny wywołania 500 zł. za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 25 zł w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 26 października 1881.

(8577 2–3) **Edykt.**

L 3070. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 17 rat po 42 zł. i reszty kapitału w kwocie 368 zł. 32 ct. z procentem po 12 procent od 18 lutego 1881 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami sporu w kwocie 5 zł. 11 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 63 subrep 61 w Lubszy c. k. Starostwa Żydaczowskiego, ciała tabularnego niestanowiącej a Jakuba Jarosza własnej na rzecz galic. Zakładu kredytowego włośc we Lwowie w dniu 19 stycznia, 3 lutego i 23 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym budynku sądowym, a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na 1300 zł. oznaczonej.

Resztę warunków licytacyi można w tus. registraturze przejrzeć, a o zaległych podatkach w c k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem interesowanych zawiadamia się z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza tutejszego p. Opolskiego.

Żurawno dnia 10 października 1881.

(8677 2–3) **Edykt.**

L. 50199. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemsk. 2869 zł i 3300 zł. z pn. odbędzie się dnia 21 lutego 1882 o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Anastazyi Wojewódka wedle wyk. hip, 172 karta B. poz 4 wł. Dom 469 pag. 195. n 4 haer. i poz. 5 wł Dom. 469 pag. 198. n 5 haer. należącej dóbr. „Sołtysostwo czyli Sołtyszczyzna części dóbr w Barszczowicach w powiecie Lwowskim położonych, na którym terminie dobra te nawet niżej ceny wywołania 12341 zł. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 1234 zł 10 ct. złożoną być ma, warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczaną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 5 października 1881 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, adw. Dr. Raabe kuratorem mianowany został.

Lwów dnia 19 listopada 1881.

(8565 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 4875 W dniach 8 lutego, 8 marca i 5 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przeprowadzi sąd przymusową sprzedaż realności pod l. k. 131 w Brzeżanie położonej Danka Pietruszynskiego na rzecz Ozyasza Wernera o 26 zł.

Cena wywołania 61 zł.

Wadyum 6 zł. 10 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Bircza 25 października 1881.

(8657 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 5942. C k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kwot 26 zł. i 34 zł. z pn. przez Mikołaja Hałuszczaka przeciw Stachowi Zając wywalczonej egzekucyjna sprzedaż realności p d l. 24 w Łysej, ciała tabularnego niestanowiącej, Stacha Zająca własnej w dniu 29 listopada, w dniu 22 grudnia 1881 i w dniu 20 stycznia 1882, każdym razem w sądzie tutejszym o godzinie 9 rano się odbędzie.

Cena wywołania 140 zł.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Podhajce dnia 28 września 1881.

(8645 2–3) **Edykt.**

L. 5592. C. k. Sąd powiatowy w Obertynie wskutek orzeczenia c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 3go listopada 1881 l. 10363 uznaje Michała Drobko z Niezwisk za marnotrawcę i ustanawia tak dla tegoż osoby jak i majątku Fedora Kuszmierz z Niezwisk za kuratora

Obertyn dnia 24 listopada 1881.

(8644 2–3) **Edykt.**

L. 2087. C k. Sąd powiatowy w Radłowie wzywa Zofię z Kucharskich Nowakową z miejsca pobytu niewiadomą do spadku po Stanisławie Kucharskim dnia 8 września 1878 w Niedzieliskach z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia zmarłym z ustawy powołaną, aby w ciągu roku od dnia niniejszego edyktu do tego sądu deklaracyę do tego spadku wniosła w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem Janem Samkiem dla niej ustanowionym przeprowadzoną będzie.

Radłów dnia 20 listopada 1881.

(8685 2–3) **Ogłoszenie.**

L. 166 Dyetaryusz mający praktykę sądową, z pięknem pismem, znajdzie umieszczenie przy c. k. sądzie powiatowym w Łopatynie od 1 stycznia 1882, miesięczne wynagrodzenie 20 zł.

Zgłosić się należy pisemnie do Naczelnictwa tegoż sądu przesyłając świadectwa i próbę pisma.

Łopatyn dnia 11 grudnia 1881.

(8579 2–3) **Edykt.**

L. 3074. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 13 rat po 36 zł. i reszty kapitału w kwocie 359 zł. 82 ct. z procentem 12 procent od 22 lutego 1881 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami egzekuc. w kwocie 5 zł 76 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 10 subrep. 15 w Krechowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej Iwana Proniuka własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie w dniu 17 stycznia, 31 stycznia i 23 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym budynku sądowym, a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na 1200 zł oznaczonej

Resztę warunków licytacyi można w tus. registraturze przejrzeć a o zaległych podatkach w c k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem interesowanych się zawiadamia z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza tutejszego p Opolskiego.

Żurawno dnia 28 października 1881.

(8636 2–3) L. 2218.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy w Makowie przedsięweźmie w dniach 19 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1882, każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjną sprzedaż domu pod Nr. 98 i 4 parcel gruntu ogółem na 330 zł. oszacowanych, Józefa Białończyka własnych, w Grzechyni położonych, w celu zaspokojenia pretensyi Wojciecha Makosia pto. 111 zł. w. a. z pn

Warunki licytacyi, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 17 października 1881.

(8671) **Ogłoszenie.**

L. 8842. Stosownie do §. 46 rozporządzenia c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1873 l. 152 dz. u. p. ogłasza się, iż Prezydyum lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego w myśl. §. 43 powołanego rozporządzenia na rok 1882 przeciętną kwotę kosztów utrzymania jednego skazańca przez jeden dzień podczas odbywania kary dla lwowskiego sądu krajowego na 32 ct., dla c. k. sądów obwodowych: w Przemyślu na 29 ct. w Samborze na 27 ct., w Stanisławowie na 28 ct., w Tarnopolu na 29 ct., w Złoczowie na 32 ct., w Kołomyi na 29 ct., zaś dla c. k. sądów powiatowych w obrębie lwowskiego sądu krajowego na 25 ct., w obrębie sądu obwodowego w Przemyślu na 25 ct., w Samborze na 28 ct., w Stanisławowie na 24 ct, w Tarnopolu na 25 ct, w Złoczowie na 22 ct, nareszcie w Kołomyi na 23 ct. ustanowiło.

Lwów 6 grudnia 1881.

(8583) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 96 der Zeitschrift „Militär-Zeitung“ ddo Wien, 2 Dezember 1881 unter der Aufschrift „Wien, den 1 Dezember 1881“ enthaltenen Aufsatzes das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4 Dezember 1881.

Weittenhiller m. p

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Zeitschrift „Socialpolitische Fachzeitung der Metallarbeiter Oesterreichs“ Nr. 23 ddo 1 Dezember 1881 und zwar der Inhalt des nach der Aufschrift „Rußland“ mit den Worten „Das Attentat“ beginnenden und mit den Worten „Verschickungs Commission“ schließenden Absatzes das Vergehen nach § 303 St G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 4 Dezember 1881.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m p

(8661) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 22 der Zeitschrift „Oesterreichischer Volksfreund“ ddo Wien 3 Dezember 1881 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „E Dühring über die Judenfrage“ in der Stelle von „Am evidentesten —“ bis „— verleiden“, ferner der Inhalt der ebendort enthaltenen Aufsätze mit den Aufschriften „Die „Auserwählten“ und die Menschheit“, „Die Juden am Lande“, „Die Juden im socialen Verkehr und als Bürger im constitutionellen Staate“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6 Dezember 1881.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 507 der Zeitschrift „Böse Zungen“ vom 3 Dezember 1881 unter der Aufschrift „Wochenbilder“ enthaltenen Artikels in der Stelle von „Freilich wenn, —“ bis ausschließlich „— Entschuldbar —“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6 Dezember 1881.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24 u. 26 November 1881, ZZ. 34292 und 34464, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Arbeiterfreund“ Nr. 21 vom 19 November 1881 wegen des Artikels „Socialpolitische Rundschau“ nach § 305 St G., dann der Zeitschrift „Cech“ Nr 266 vom 23 November 1881 wegen des Artikels „Italie“ nach den §§ 63, 491 und 493 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 December 1881, Z. 5384, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1074 vom 30 November 1881 wegen des Artikels „Genirt Alles nicht!“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1881, Z 15411, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr 46 vom 10 November 1881 wegen des Artikels „Hetzjagden und Proletariat“ nach §§. 64 und 302 St. G., wegen der Notiz „Einen Erzschurkenstreich hat —“, dann wegen des Artikels „Aus Oesterreich“ nach §. 300 St G. verboten.

Das k k Landesgericht als Preßgericht in Czernowitz hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 Oktober 1881 Z 11891, die Weiterverbreitung der Flugschriften „Program socyalistów galicyjskich“ und „Odezwa stowarzyszenia socyalistycznego „Lud polski“ nach den §§ 58 c, 65 a, b und c, 66, 302 und 305 St G. verboten.

(8625 3–3) **Edykt**

L 51248. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. kasy oszczędności przeciw Janowi i Tekli małżonkom Mrozowskim pto 2200 zł. 56 ct w. a. dozwoloną została egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 747 1/4 we Lwowie.

Do przeprowadzenia tej licytacyi rozpisuje się trzy termina na dzień: 19go stycznia, 23 lutego i 23 marca 1882, każdym razem o godzinie 11tej przed południem w sali rozpraw ustnych.

Cenę wywołania stanowi suma 7100 zł. w. a. każdy z licytujących ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 pr. ceny wywołania.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze c. k sądu krajowego.

Lwów dnia 26go listopada 1881.

(8594 3–3) **Edykt.**

L 5995. Dnia 17 stycznia, 21 lutego i 21 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż północnej połowy realności l. k. 24 w Dołach celem zniesienia współwłasności.

Cena szacunkowa 534 zł., wadyum 54 zł. Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 30 września 1881

(8618 3–3) **Edykt.**

K. 6570. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Dobry czyli Maryi Guttmann w Bujakowie pod Nr. 71 położonej, na pokrycie pretensyi Franciszka Richterlego w sumie 400 zł z pn., w sądzie w 2 terminach w dniach 9 stycznia i 6 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 506 zł. 25 ct wadyum 50 zł. 63 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Gojskiego w Kętach. a termin do lżejszych warunków na dzień 6go marca 1882 o godzinie 10 rano.

Kęty 30 listopada 1881.

(8590 3–3) **Edykt**

L. 5779. Sąd obwodowy ustanowił z życia i miejsca pobytu niewiadomym Ignacemu Brunickiemu, Józefowi Tymolskiemu i Domiceli Parylewiczowej celem doręczenia im uchwały tabularnej, dozwalającej ekstabulacyą z realności 318 w Nowym Sączu na rzecz ich uskutecznionych adnotacyi, kuratorem adwokata dra Schornsteina w Nowym Sączu.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz 29 października 1881.

(8562 3–3) **Edikt.**

Zl 11428. Vom k. k. Kreisgerichte in Stanislawów wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche so wie über das in den Ländern für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 R. G. B. 1869 Nr. 1 gilt gelegene unbewegliche Vermögen der das Manufaktur und Tuchwaaren Handelsgeschäft in Stanislau betreibenden Handelsfirme M. Eigenfeld et Broch und über das Privatvermögen eines jeden Handelsgesellschafters dieser Handelsfirma der Konkurs eröffnet werden, und daß die Verhandlung über jeden dieser Konkurse abgesondert geführt werden wird.

Zur Leitung desselben wurde der k. k. Gerichtsadjunkt von Rybczyński und als einstweiliger Massaverwalter Hr. Artur Nimlein bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger vorheben wollen, haben ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkursordnung zur Vermeidung, der in derselben angedroheten Nachtheile zur Anmeldung und bei der Tagfahrt des 12 Jänner 1882 im Bureau I hiergerichts zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten, oder Ernennung eines anderen Massaverwalters und Stellvertreters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschusses wird eine Tagsatzung auf den 27 October 1881 um 9 Uhr V. M. im Bureau I. hiergerichts anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern welche nicht in Stanislau oder im Sprengel dieses Kreisgerichtes wohnen erinnert, daß sie nach §. 111 der K. O. einen in Stanislau wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Konkurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung bekannt gegeben werden.

Stanislau 11 October 1881.

(8628) **Obwieszczenie.**

L 13146. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza do majątku Joela Margulesa kupca w Przemyślu uchwałą z dnia 21 września 1880 do l. 11232 otworzony konkurs za u. o iczony.

Przemyśl 30 listopada 1881.

(8708) **Ogłoszenie.**

L 11593 C k. miejsko-delegowany sąd powiatowy w Przemyślu oznajmia niniejszem, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych Olszany, Chołowice i Wola krzywiecka sporządzone oraz inne akta odnoszące się do przynależnej księgi gruntowej wspomnionej gminy są do powszechnego przeglądu w urzędzie tabul c. k. miej del sądu powiatowego w Przemyślu złożone.

W razie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się do dalszych dochodzeń termin na dzień 23 grudnia 1881, na którym interesowane strony przed kierującym dochodzeniem stawić się mają.

Przemyśl dnia 11 grudnia 1881

(8709) **Ogłoszenie.**

L 15377 C. k. Sąd powiatowy miej. deleg w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Medyka wraz z chałupkami medyckiemi, na miejscu w Medyce dnia 27go grudnia 1881 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl dnia 10 grudnia 1881.

(8712) **Edykt**

L. 14158. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Browary dnia 19 grudnia 1881 rozpocznie i wzywa każdego, ktoby miał interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, azeby się zgłosił i wszystko to naprowadził, co do ochrony i wyjaśnienia swoich praw za stosowne uzna.

Buczacz dnia 12 grudnia 1881.

(8714) **Ogłoszenie.**

L. 85. C. k Sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Sucha Struga“ dnia 20 grudnia 1881 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Stary Sącz 8 grudnia 1881.

— Doniesienia prywatne. —

PLASTER THAPSIA

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków

przeciw

KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

Skład we Lwowie w aptekach P. Mikolascha i Krzyżanowskiego: w Czerniowcach w aptece P. Golichowskiego.

(7020 7 30)

Izydor Wohl

ulica Sykstuska l. 6

we Lwowie

poleca Szan. P. T. publiczności

swój WYŁĄCZNY skład

HERBATY

rossyjskiej.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą. (65 1 14—12)

Nowo urządzony handel HERBATY EDMUNDA F. RIEDLA we LWOWIE plac Maryacki l. 10 poleca WYSIEWKI z najlepszych herbat po złr. 1.20 i 1.50 za ½ kilo. (8204 6—)

Marony

Netto $4^{8}/_{10}$ klo. dużych . . . . . złr. 1.90
" $4^{8}/_{10}$ " średnich . . . . . złr. 1.70

Powidła

" $4^{2}/_{10}$ klo. najlepszy gatunek . złr. 2.—
" $4^{2}/_{10}$ " średni " . złr. 1.70

Śliwki suszone

" $4^{8}/_{10}$ klo. wyborne . . . . złr. 2.25
" $4^{8}/_{10}$ " doskonałe . . . . złr. 2.10

Orzechy

" $4^{8}/_{10}$ klo. włoskie duże . . złr. 2.10
" $4^{8}/_{10}$ " " średnie . złr. 1.80
" $4^{8}/_{10}$ " laskowe włoskie duże złr. 2.90

Karafioły

2 stk. = 4 klo. z opakowaniem złr. 1.60
" 3 do 4 = 4 klo. " złr. 1.80

Migdały

" $4^{8}/_{10}$ klo. słodkie wyborne . złr. 6.20

Daktyle

" 4 klo. aleksandryjskie . . . złr. 3.80

Sardynki marynowane

Brutto $4^{9}/_{10}$ klo. beczułki Nr. 1 . złr. 2.50
" $4^{3}/_{10}$ klo. " " 2 . złr. 2.40

Migdały słodkie

Netto $4^{8}/_{10}$ klo. w najlepszym gatun. złr. 6.20
" 1 klo. nie franco . . . . . złr. 1.18

Rodzynki bez pestek

Netto $4^{8}/_{10}$ klo. pierwszorzędne . . złr. 3.40
" 1 klo. nie franko. . . . . złr. —.60
Brutto $4^{9}/_{10}$ klo. faseczki 1-szorzędne złr. 3.30

Kawa Ceylon

Netto $4^{8}/_{10}$ klo. najlepszy gat. N. 1 złr. 8.90
" $4^{8}/_{10}$ klo. doskonały " 2 złr. 8.40
" $4^{8}/_{10}$ klo. dobry " 3 złr. 8.20
" $4^{8}/_{10}$ klo. Jawa N. 4 i 5 po zł. 8.20 do 7 zł.

Słonina świeża gruba

Netto $4^{3}/_{4}$ klo. wędzona lub biała złr. 4.20

Smalec świeży

Netto $4^{2}/_{10}$ klo. wyborny biały . . złr. 3.85

Bryndza jesienna

Netto $4^{2}/_{10}$ klo. najlepszy gatunek złr. 3.20

Miód żółty

Netto $4^{4}/_{10}$ klo. w blaszan. naczyniu złr. 2.40 do złr. 2.60.
" 1 klo fig sułtańskich . . . 74 ct.
" 1 klo. " wiankowych . . 32 ct.

Winogrona

podług możności $4^{2}/_{10}$ klo. od 2.50 do 3 złr.

Marmulada Morelowa

Netto $3^{1}/_{2}$ klo. z opakowaniem fran. złr. 6.50
" 1 " nie frankowane . . złr. 1 80

Towary niekonwenujące nazad przyjmuję. Cennik na żądanie wysyłam.

Tomasz Gurowicz

Budapeszt. (7937 10—15)

Pompy i Maszyny

nowe *i używane,*

reparacja maszen *i narzędzi* wszelkiego rodzaju.

Ustawianie i montowanie.



Przerabianie zwykłych cepowych **młocarń** na system sztyftowy.

Roboty tokarskie *w metalu* uskutecznia

Warstat mechaniczny H. Jena

ulica Żółkiewska l. 74 2787 1—0

Na wszelkie pytania odpowiada się franco.

Specjalista do urządzania pomp i wodociągów.

(8312 9—21)

Singerstrasse Nr. 15 Zum golden. Reichsapfel. **J. PSERHOFER,** **Aptekarz we Wiedniu,**

Pigułki krew przeczyszczające, dawniej zwane **pigułkami uniwersalnemi,** zasługują na ostatnią nazwę w pełnem tego słowa znaczeniu, albowiem istotnie nie ma słabości, w którychby te pigułki nie udowodniły w tysiącznych wypadkach swej cudownej skuteczności. W najuporczywszych wypadkach, gdzie wiele innych medykamentów nadaremnie używano, nastąpiło wskutek użycia tych pigułek w krótkim czasie zupełne uzdrowienie. **Pudełko z 15 pigułkami 21 ct., rulon z 6 pudełek 1 złr. 5 ct.** pocztą **1 złr. 10 ct.** **(Mniej jak rulon nie wysyła się).** Wysyłka za zaliczeniem lub za przekazem.

Weszła mnoga ilość listów, w których konsumenci tych pigułek za odzyskanie zdrowia po przebyciu różnorodnych i ciężkich chorób, wyrażają swe dzięki. Każdy, kto tylko raz tych pigułek spróbował, zaleca dalej ten środek. Przytaczamy niektóre z tych pism dziękczynnych.

Waidhofen a. d Ybbs, d. 24 listopada 18—.

Publiczne podziękowanie.

Wielmożny Panie! Od roku 1862 cierpiałem na hemoroidy i strangurye, leczyłem się u lekarzy lecz wszystko nadaremnie, słabość ciągle się pogorszała, tak dalece, że po czasie dostałem gwałtownych bolów żołądka (wskutek zwężenia się jelit). Nastąpił zupełny brak apetytu, a gdy się tylko wody napiłem, doznawałem wzdęcia, ciężkiego kaszlu i utrudnienia w organach oddechowych tak dalece, że się zaledwie na nogach utrzymać mogłem. Zrobiwszy użytek z pańskich cudownie działających pigułek krew czyszczących, wyznać muszę, że się z moich cierpień zupełnie wyleczyłem Z tego powodu nie mam dosyć słów wyrażenia panu za pańskie krew czyszczące pigułki i inne wzmacniające lekarstwa mego podziękowania i uznania.

Z poważaniem **Jan Oellinger.**

Wielmożny Panie! Szczęśliwym trafem dostałem pańskich krew czyszczących pigułek, które u mnie cuda zdziałały. Przez kilka lat cierpiałem na bole w głowie i zawrót, jedna z moich przyjaciółek dała mi 10 pigułek, a te mię uzdrowiły cudownym sposobem. Z wdzięcznością proszę o przysłanie mi ruloniku.

Piszka 13 marca 1881. **Andrzej Par.**

Rajsko dnia 22 listopada 1879.

Wielmożny Panie! Od roku 1 26 po przebyciu dwuletniej febry, byłem nieprzerwanie chory i niknący. Bole w krzyżach i w bokach, odbijanie, wymioty, największa ospałość, gorączka z bezsennością, były codziennemi dolegliwościami mego życia. Przez przeciąg 53 lat zasięgałem rady 84 lekarzy, między tymi dwóch profesorów fakultetu medycznego we Wiedniu, lecz wszystkie recepty były bezskuteczne, cierpienia się pogorszały, dopiero 23 października b. r. wpadło mi ogłoszenie w oczy o pańskich cudownych pigułkach, które na zamówienie z pańskiej otrzymałem apteki i podług przepisu przez 4 tygodnie zażywałem. Obecnie pomimo podeszłego wieku mego, licząc 7 lat, odzyskałem siłę i zdrowie najzupełniej tak dalece, jak gdybym się odrodził. Przyjm pan moją najwyższą wdzięczność za przysłanie mi tego cudownego lekarstwa. **C. Zwilling,** właściciel dóbr.

Bielsk, 2 czerwca 1874.

Wielce szanowny Panie Pserhofer! Pisemnie od siebie i od wielu innych, którym pańskie „pigułki krew przeczyszczające“ do wyzdrowienia się przyczyniły, mam zaszczyt wynurzać panu największe podziękowanie. W wielu słabościach udowodniły pańskie pigułki cudowną skuteczność leczniczą tam, gdzie wiele innych środków nie pomogło. Przeciw krwiotokom u kobiet, nieregularnej menstruacyi, parciu moczu, draźnieniu, osłabieniu żołądka i kurczom żołądkowym, zawrotom i wielu innym chorobom, pomogły te pigułki gruntownie. Z pełnem zaufaniem upraszam o przysłanie mi 12 rulonów. Z poważaniem

Karol Kauder.

Wielmożny Panie! W przypuszczeniu, że wszystkie pańskie lekarstwa są równej dobroci, jak pański **sławny balsam na odmrożenie,** który w mojej familii kilka zastarzałych ran, pochodzących z odmrożenia, wyleczył w krótkim czasie, zdecydowałem się, pomimo niedowierzania uniwersalnym środkom, leczyć się na długoletnie cierpienie hemoroidalne pańskiemi pigułkami krew czyszczącemi Teraz niemam żadnego powodu nie przyznać się, że po czterotygodniowem używaniu wyleczyłem się z długoletniego cierpienia najzupełniej, z którego to względu w kółkach moich znajomych pigułki te najmocniej zalecam. Niemam nic przeciw temu, ażebyś pan kilka tych słów ogłosił publicznie, lecz bez podpisu mego nazwiska.

Wiedeń 20 lutego 1881 Z poważaniem **C. v. T.**

Eseney 17 maja 1874.

Wielmożny Panie! Ponieważ pańskie „krew przeczyszczające pigułki“ moją żonę cierpiącą przez długie lata na chroniczne bole w żołądku i reumatyzm w członkach, nietylko do zdrowia przyprowadziły, lecz nadały jej młodocianą siłę, nie mogąc oprzeć się naleganiom innych, cierpiących na podobne choroby, upraszam o ponowne przysłanie mi 2 rulonów tych cudownych pigułek za zaliczeniem.

Z poważaniem **Błazej Spistek.**

Amerykańska maść gośćcowa szybko i niezawodnie skutkująca, bezsprzecznie najlepszy środek przeciw wszelkim chorobom gośćcowym i reumatycznym, jako to: słabościom w grzbiecie pacierzowym, rwaniu w członkach, ischias, migrenie, nerwowemu bolu zębów, bolu głowy, strzykaniu w uszach itp. 1 zł. 20 ct.

Anaterynowa woda do ust c. k. uprz. J. G. Poppa, powszechnie znana jako najlepszy środek do konserwowania zębów. Flakon 1 złr. 40 ct.

Esencya do óczu dr. Romershausena na wzmocnienie i utrzymanie wzroku. Oryginalny flakon po 2 zł. 50 ct. i 1 zł. [illegible]0 ct.

Chińskie mydło toaletowe, *najdoskonalsze z pomiędzy mydeł, po użyciu tegoż, skóra staje się jak aksamit, i zatrzymuje bardzo przyjemny zapach. Jest bardzo wydatne i nie usycha.* Sztuka 70 centów.

Fiaker-Pulver, powszechnie znany środek domowy przeciw katarowi, chrypce, kaszlowi kurczowemu itp. Pudełko 35 ct.

Balsam na odmrożenie J. Pserhofera, znany od wielu lat jako najpewniejszy środek przeciw ranom wszelkiego rodzaju pochodzącym z odmrożenia, jakoteż przeciw nader zastarzałym ranom i t. p. Słoik 40 ct.

Esencya życia (Prager Tropfen) przeciw zepsutemu żołądkowi, złemu trawieniu, bolom w spodnich częściach ciała wszelkiego rodzaju, wyborny środek domowy. Flakon 20 ct.

Tran z wątraby (Dorsch), przez W. Maagera, prawdziwy, starannie czyszczony, wybornej jakości. Flakon 1 zł.

Proszek przeciw poceniu się nóg. Proszek ten usuwa pot, a przeto i nieprzyjemny odor, konserwuje obuwie i jest zupełnie nieszkodliwy. Cena pudełka 50 ct.

Pate pectorale, przez George, od długich lat używane jako jeden z najlepszych i najprzyjemniejszych środków pomocnych przeciw zaflegmieniu, kaszlowi, chrypce katarowi, bolom w piersiach i płucach, uciążliwościom w krtani Pudełko 50 ct.

Pomada tanochinowa przez J. Pserhofera, uznana od wielu lat jako najlepszy środek na porost włosów i używana przez lekarzy i innych Pięknie ozdobion słoik 2 złr.

Plaster uniwersalny przez profesora Steudel, przeciw ranom z uderzenia i ukłócia, brzydkim czerakom wszelkiego rodzaju, nawet zastarzałym, a ciągle odnawiającym się wrzodom, wrzodom gruczołowym, na dzikie mięso zranione lub zapalone piersi, na odmrożone części, gościec w nogach i tym podobne cierpienia doświadczony środek. Słoik 50 c.

Uniwersalna sól przeczyszczająca, przez A. W. Bullrich, wyborny środek domowy przeciw wszelkim następstwom, pochodzącym ze zwichniętego trawienia a to: przeciw bolowi głowy, zawrotowi, kurczowi żołądka, zgadze, hemoroidom, zatwardzeniu i t. p. Pakiet 1 zł.

Wszystkie francuskie specyfika utrzymuję bądź na składzie, lub dostarczam takowych na żądanie rychło i tanio (8198 4 12)

Wysyłki przez pocztę na kwoty niżej 5 złr. tylko za nadesłaniem należytości przekazem, przy większych zamówieniach także za pobraniem.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

5% Listy hipoteczne.

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego ... dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów fundacyjnych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (6930 20 —)

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi Porcelany i Szkła
we Lwowie ulica Trybunalska l. 6
Założony w roku 1845

poleca **MUSZLE** (konchy) morskie, naturalne do pasztecików, mózgu i t. p.
12 sztuk 2 złr. [8435 4—?]

HANDEL
towarów korzennych
Karola Bałłabana
we Lwowie, poleca

Drożdże prasowane ze słynnej fabryki Ad. Ig. Mautnera i Syna w Wiedniu, których to jedynie w handlu moim dostać można.
Miód najlepszej jakości, młynkowany, kilo po 56 ct.
Orzechy francuskie z cienką łupką, kilo 64 ct
Powidła węgierskie 1 kl. 32 ct. i wszelkie inne towary korzenne w najlepszej jakości. (8647 4 ?)

Jedwabne Pytle „GAZY" do młynów we wszystkich cieńkościach polecają Towarnickiego Następcy we Lwowie, Rynek l. 32. (8221 4—?)

EKONOM poszukuje posady do gospodarstwa wiejskiego, objąć może obowiązek i kawalersko. — Wiadomość udzielić może Biuro wywiadowcze **J. BIRKLEGO Lwów**, Rynek **l. 26**, I. p. (7939 (3—4

L. HAASE
weterynarz
leczy wszelkie choroby u zwierząt domowych.
Lwów ulica Pańska l. 9. (8679 2—3)

Francuskie
Sznurówki



najlepszego kroju po zł. 2·75 — 4 — 5 i 6
poleca nowo urządzony handel **płócien i bielizny**
JANA RIEDLA
we Lwowie plac Maryacki l. 6
[8333 2—?]

Pracownia
sukien damskich

Suknia zwykła . . . . . od 3 zł.
Suknie strojne . . . . od 4 zł.
Sukienki dziecinne . . . . . od 1 zł.

Przyjmuje wszelkie zamówienia **na prowincyę** i wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali**

Ludmiła Pizuńska
przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na I piętrze (róg od rynku).

Angielskie **Szirtingi** i *Perkale* sztuka 40 łokci po zł. 7, 7.50, 8, 8.80, 9.80, 10.40, łokieć po ct. 12, 13, 20, 14, 15, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32 ct. w handlu *płócien i bielizny* JANA RIEDLA we LWOWIE. (8335 2—?)

Nakładem
Apteki pod Gwiazdą
Piotra Mikolascha we Lwowie
wyszedł i jest do nabycia
w księgarni F. H. RICHTERA
(Altenberg) we Lwowie

Kalendarz ścienny
„BLOK"

zawierający oprócz kalendarium, daty z historyi polskiej i anonsy środków leczniczych apteki „pod Gwiazdą". — Cena **50 ct.**, z posyłką pocztową **60 ct.**, które należy nadesłać przy zamówieniu najlepiej za pomocą przekazu pocztowego. (8 09 4—18)

Zmiana lokalu.
WŁAŚCICIELKA
Magazynu Mód
pod firmą
WŁ. MANTUANI
w hotelu George'a
zawiadamia Szanowne P. T. Damy, że z dniem 15 grudnia b. r. przenosi **MAGAZYN na plac Halicki l. 14,** I. piętro w pobliżu hotelu George'a, polecając się nadal łaskawej pamięci i względom Szanownych P. T. Dam.

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galic.
akcyjnego Banku hipotecznego
we LWOWIE
i Filii tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu
sprzedają po kursie dziennym
nowo wydawane

5% listy hipoteczne.

Listy te według prawa z dnia 1 lipca 1868, Dz. P. P. XXXVIII, Nr. 93 i najw. post. z dnia 17 grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich, wojskowych, służbowych, oraz i wadyów.

Przedruk nie będzie płacony. [8373 11—?]

Pierwszy transport

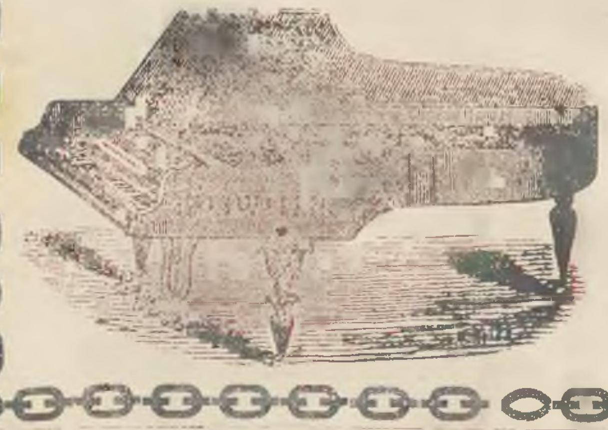
Śledzi marynowanych (Delicatenhäringe)
dtto. **smażonych** (Brathäringe)
Minogów (Neunaugen)
Sardynek francuskich w oliwie, dtto. rossyjskich
Salami włoskich, dtto. węgierskich, dtto. brunświckich
Słoniny węgierskiej paprykowanej
Syrów **krajowych**, **pół Ementalskich**, **Limburgskich**

otrzymał i poleca jako przysmaczki
do śniadań

Karol Werner
hurtowny handel
WIN
ulica Sobieskiego licz. 3
we LWOWIE.
(7125 11—?)

Wina
węgierskie
i austryackie

w butelkach, na miary i w beczułkach od 4—50 ltr.
francuskie zaś i KONIAK
w butelkach
poleca
Karol Werner
Hurtowny handel win
Sobieskiego l. 3 we Lwowie.
(86 2 ?)



Fortepiany
i PIANINA
dobre i trwałe w składzie
J. Śliwińskiego
we Lwowie
Chorążczyzna l. 9.
(8483 4 ?)

Morszyn.

Woda gorzka naturalna z zdroju „Bonifacego" w małych dawkach sprawia już obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia i zaleca się wskutek tego do dłuższego użycia.

Sól gorzka rodzima ze zdroju „Bonifacego" ługowana pod kontrolą komisyi Towarzystwa lekarzy galicyjskich i c. k. profesora chemii Dr. Radziszewskiego, na sposób soli karlsbadzkiej.

Działając łagodnie i pobudzając wydzielenie błon śluzowych przewodu pokarmowego, usuwa zastoiny kałowe i skłonność do tychże, nawały krwi i zastoiny żylne, nadmierną otyłość, oraz obrzęki trzewów brzusznych [wątroby, śledziona] i ztąd powstałe cierpienia hemoroidalne, tudzież uporczywe zatwardzenia towarzyszące cierpieniom kobiecym, połączonym z niedokrewnością.

Ług bromo-solankowy ze zdroju „Magdaleny", takiej samej dobroci jak kreucnachski i halski.

Ług borowinowo-solankowy, po raz pierwszy do użytku lekarskiego wytworzony, a posiadający przy miernej stosunkowo ilości soli kuchennej i bromu, wiele kwasu mrówkowego i żelaza.

Na składach we Lwowie w aptekach Pp.: K. Mikolascha, J. Beisera, J. Piepesa, C. Krzyżanowskiego, Z. Ruckera, w handlu p. Karola Klimowicza. W Czerniowcach w handlu p. Ignacego Schnircha. W Stanisławowie u p. Jana Macury. W Stryju u p. Juliusza Zgórskiego. W Krakowie w handlu p. Wänzla. W Jassach w aptekach pp. Antona Lindego, A. Racowita, Rudolfa Petelenza, Franciszka Kónya. W Roman w aptece p. Maksa Fränkla. W Bakau w handlu p. J. Jurista. W Botuschanach w handlu p. M. Spilera. W Suczawie w aptekach pp. Mik. Karoszewskiego i Juliusza Fieberta. [7718 8 -?]

Nowo urządzony handel
Płócien i Bielizny
JANA RIEDLA
we LWOWIE



poleca najtaniej
Koszule salonowe
po złr. 1.80, 2, 2.40, 2.70, 3, 3.50, i 4
KALESONY
po złr 1.25, 1.45, 1.80, 2 i 2.20
Kołnierze, Mankiety, Krawaty.
Szkarpetki, Pończochy.
Na żądanie szczegółowe cenniki.
(8375 2—6)

Wyszczególnione **Czteroma medalami zasługi i listem pochwalnym.**

Środki na włosy.

Bandolina przytrzymuje włosy, daje piękny połysk i przyjemny zapach . —·25 i —·50
Brillantina odświeża i nadaje piękny połysk włosom, oraz trwały i przyjemny zapach —·50
Kosmetyk, do przytrzymania peruki . . . . —·30
Kosmetyk na wąsy w lepszym gatunku . . . . 20 i —·50
Kosmetyk na wąsy jasny, ciemny i czarny . . . . —·10 —·25 i 50
Olejek taninowy wzmacnia włosy i oczyszcza skórę, daje piękny połysk, utrwala barwę i pobudza włosy do porostu . . . . —·50
Olejek chinowy powszechnie używa się przeciw wypadaniu włosów, wzmacnia cebulki włosowe i pobudza je do wytwarzania włosów . . . . —·50
Olejek orzechowy, służy do pomadowania i konserwowania włosów . . . —·50
Olejek migdałowy do pomadowania . . . . —·30
Olejek rozedowy na włosy . . . . —·50
Olejek Millefleur na włosy . . . . —·50
Olejek fijolkowy na włosy . . . . —·60
Olejek jaźminowy na włosy . . . . —·50
Pomada kosmetyczna czyli odmładniająca włosy. Przez swe specyficzne działanie przywraca włosom siwym i wypłowiałym naturalną barwę.

J. Ihnatowicz mag. farmacyi i chemik sąd.
Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie

Z drukarni Wł. Łozinskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fa[bryki]